

W internetowym świecie poezji dziecięcej

Komisja obejrzała i wysłuchała nadesłane prezentacje młodych recytatorów. Zarówno w kategorii klas młodszych, jak i klas starszych szkół podstawowych z gminy Gostycyn przyznano po trzy nagrody. Pierwsze miejsca zajęli: Szymon Szeffs i Adrianna Kołodziej.





Nagrodę odbiera Szymon Szeffs.

Z uwagi na aktualną sytuację epidemiologiczną oraz w trosce o bezpieczeństwo uczestników XXI gostycyńska edycja gminnego konkursu recytatorskiego „W świecie poezji dziecięcej” została przeprowadzona online. Polegała na nagraniu krótkometrażowego filmu, na którym kolejni uczniowie przedstawili wykonanie recytatorskie wybranego przez siebie wiersza. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło w minionym tygodniu. Wtedy komisja w składzie **Kry-**

styna Wulert, Klaudia Kwasi-groch i Agnieszka Hoffmann obejrzała i wysłuchała nadesłane przez młodych recytatorów prezentacje. Pod uwagę brano m.in. dobór repertuaru, oryginalność interpretacji, poprawność dykcji i akcentu, ekspresję słowną, opanowanie pamięciowe tekstu oraz ogólny wyraz artystyczny.

Nagrody przyznano uczestnikom w podziale na dwie kategorie. W grupie młodszych – uczniów klas I -III pierwsze

miejsze zajął **Szymon Szeffs**. Drugie miejsce otrzymała **Zuzanna Napiontek**, a trzecie **Jakub Patoleta**. Natomiast w kategorii uczniów klas IV – VIII pierwsze miejsce zdobyła **Adrianna Kołodziej**, drugie **Kajetan Kamiński**, a trzecie **Zuzanna Wojtas**. Listy gratulacyjne oraz nagrody laureaci tegorocznej edycji konkursu recytatorskiego odbierali w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane

Przekroczony limit osób w kościele. Mandat na 20 zł

Funkcjonariusze policji, a w niektórych przypadkach dodatkowo przedstawiciele sanepidu, pojawili się w ubiegłym weekend przy kościołach w gminach: Gostycyn, Cekcyn i Lubiewo. Dochodziło do łamania ograniczeń wprowadzonych w związku z pandemią. O zbyt wysokiej liczbie wiernych informują też mieszkańcy Tucholi.

Od soboty 27 marca w Polsce obowiązują nowe, obejmujące jeszcze szerszą skalę obostrzenia. Rządzący tłumaczą, że wprowadzono je z powodu rosnącej liczby potwierdzonych zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2. Zamrożono kolejne sektory gospodarki. Normalnie nie mogą funkcjonować już na przykład

wielkopowierzchniowe sklepy meblowe i budowlane. Zamknięte muszą też być salony fryzjerskie i kosmetyczne, a nawet przedszkola i żłobki.

W związku z nowymi ograniczeniami i w kontekście nadchodzących Świąt Wielkanocnych coraz więcej dyskutuje się na temat funkcjonowania kościołów

w pandemicznym czasie. Według aktualnie obowiązujących rozporządzeń świątynie mogą być cały czas otwarte, w miejscach kultu religijnego obowiązują jedynie nowy limit – na jedną osobę musi przypadać 20 m² (wcześniej 15 m²). Bez zmian pozostaje obowiązek zakrywania ust i nosa oraz zachowywanie 1,5 m odległości od innych osób.

Po kontrolach policji i sanepidu: przekroczone limity

Przy wejściu do większości kościołów, również na terenie powiatu tucholskiego, widnieją informacje o maksymalnej liczbie wiernych mogących brać udział w nabożeństwach. Jednak zwłaszcza po ubiegłej niedzieli (28 marca) do redakcji „Tygodnika Tucholskiego” napłynęło kilka sygnałów od mieszkańców (głównie Tucholi), że ograniczenia te nie są respektowane i w świątyniach pojawia się niekiedy więcej osób. Czy rzeczywiście na terenie powiatu dochodziło do takich sytuacji w ostatnim czasie? Z oficjalnych, policyjnych statystyk wynika, że tak.

– W ostatni weekend otrzymaliśmy dwa zgłoszenia dotyczące nieprzestrzegania obostrzeń związanych ze zbyt wysoką

liczbą wiernych w kościołach. Zgłoszenia te dotyczyły kościoła z gminy Gostycyn. Jedno ze zgłoszeń nie zostało potwierdzone, natomiast co do drugiego, została sporządzona notatka i obecnie prowadzone są czynności wyjaśniające w tej sprawie – relacjonuje **Łukasz Tomaszewski** z Komendy Powiatowej Policji w Tucholi. Policjant precyzuje, że chodzi tu o kościół w Pruszczu.

Oprócz dwóch opisanych zgłoszeń sprawdzenia kościołów odbyły się też na terenie gmin Cekcyn i Lubiewo. Były to działania sanepidu przy udziale funkcjonariuszy policji. W Tucholi nie przeprowadzono kontroli.

– W Cekcynie stwierdzono naruszenie przepisów dotyczących liczby osób. Sprawa została na miejscu zakończona mandatem w wysokości 20 złotych. W podobnych tygodniach nie otrzymaliśmy podobnych zgłoszeń. Działania policji, w szczególności dzielnicowych, ukierunkowane były na informowanie proboszczów o obowiązujących przepisach i obostrzeniach związanych z pandemią – tłumaczy **Łukasz Tomaszewski**. Dopytywany o szczególne ukarania mandatem odpowiada, że otrzymał go ksiądz sprawujący mszę.

Kamil Tajl

W przyszłym roku bez funduszu sołeckiego

W gminie Gostycyn szykuje się sprawdzian w zakresie formy współpracy mieszkańców z samorządem. Podjęto decyzję, że w przyszłym roku – eksperymentalnie – gmina zrezygnuje z wydzielania funduszu sołeckiego. Wójt zapewnia, że mimo tego mieszkańcy nadal będą mogli zgłaszać pomysły do realizacji.

Uchwałę w sprawie niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w roku budżetowym 2022 funduszu sołeckiego radni podjęli czternastoma głosami za i przy jednym przeciwnym – **Joanny Sobczyk**.

Podczas poprzedzającego sesję spotkania z radnymi komisji oświaty, kultury, zdrowia, sportu i turystyki wójt **Ireneusz Kucharski** tłumaczył, że rozmawiał z sołtysami na ten temat i ma ich poparcie.

– Mam pełną zgodę obecnych na spotkaniu sołtysów na to, by nie wyodrębnić w kolejnym roku budżetowym funduszu sołeckiego. Chcemy na próbę zobaczyć, jak bez tego będzie wyglądała współpraca samorządu, sołtysów i mieszkańców – tłumaczył wójt.

Dodał, że z budżetem nie

nić środków na fundusz sołecki na rok 2022. Chodzi tu o kwotę około 400 tys. zł – mówił Kucharski. – Jak wiecie, przed nami szereg zadań. Na część zapewne dostaniemy dofinansowanie, ale nie wiemy, czy będzie ono 100-procentowe. Jeśli nie, trzeba będzie szukać środków w naszym budżecie. Dlatego proponuję, by w kolejnym roku zrezygnować z podziału środków na sołectwa, a pieniądze przeznaczyć na wkład własny do realizacji większych inwestycji. Nie chcemy się zadłużać.

Wójt dodał, że mimo niewyodrębnienia środków na fundusz sołecki gmina nadal będzie realizowała zadania inwestycyjne i przedsięwzięcia na rzecz mieszkańców.

Głos zabrala też **Katarzyna Henszerek**, która mówiła, że

– Kolejnym argumentem przemawiającym za rezygnacją z funduszu jest fakt, że na zebra-
nia wiejskie, podczas których dzielimy pieniądze i wybieramy różnego rodzaju zadania, przychodzi zaledwie garstka ludzi. Później zaś są pretensje pozostałych, że realizowane jest coś, czego nie chcieli – dodawał Kucharski. – Musimy to wypościro-
kować. Spróbujemy bez funduszu. Mieszkańcy nie będą z tego tytułu poszkodowani. Znajdą się też środki na organizację festi-
wów czy innych imprez.

Tekst i fot.

Lucyna Zdanowska

Reklama, ogłoszenie płatne

Z okazji Świąt Wielkanocnych



Posiedzenie komisji oświaty, kultury, zdrowia, sportu i turystyki Rady Gminy Gostycyn.

glądania współpracy samorządów – tłumaczył wójt.

Dodał, że z budżetem nie jest źle, a gmina oszczędza i pozyskuje środki z różnych źródeł. Niemniej jednak, według opinii wójta, wydzielony fundusz sołecki wiąże się ze znacznym rozdrobnieniem środków budżetowych gminy i ograniczeniem jej możliwości inwestycyjnych.

– Mając na uwadze dochody gminy oraz zaplanowane inwestycje, proponuję nie wyodręb-

Rywalizował „O Pióro Jana Brzechwy”

W poprzednim numerze poda-
liśmy wyniki Turnieju Recytator-
skiego dla Dzieci „O Pióro Jana
Brzechwy”. Wśród laureatów,
w kategorii klas III wymieniony
został Marcel Surma – uczeń

Szkoły Podstawowej w Racią-
żu. Uściślamy pełne nazwisko
chłopca. Laureatem tej kategorii
wiekowej był **Marcel Surma-Do-
browolski**.

(1z)

**Z okazji Świąt Wielkanocnych
składamy najserdeczniejsze życzenia:
dużo zdrowia, radości,
odpoczynku przy rodzinnym stole,
mnóstwa wiosennego optymizmu
oraz pomyslności w życiu
prywatnym i zawodowym.**

**Zarząd i Pracownicy
„Miejskiego Centrum Lekarskiego”
Sp. z o.o. w Tucholi**



Gmina Gostycyn:

150 osób przyjęło dwie dawki szczepionki

Wójt Ireneusz Kucharski podczas spotkania z radnymi przedstawił sytuację na terenie gminy Gostycyn dotyczącą szczepień ochronnych przeciwko COVID-19.

Na dzień 19 marca szczepieniami objętych było 210 osób. 150 osób przyjęło już dwie dawki szczepionki, 60 osób – jedną. 28 mieszkańców skorzystało z możliwości dowozu do miejsca szczepień.

W kolejnych słowach wójt zaapelował do mieszkańców o rozsądek i odpowiedzialność.

– Pomimo wielu ludzkich tragedii, których doświadczaliśmy w ciągu roku, wśród nas wciąż są mieszkańcy, którzy nie wierzą w istnienie wirusa. Nie bądzmy obojętni wobec takich osób. Apelujemy do nich. Zwracajmy uwagę. Mówmy, by dostosowywali się do obowiązujących zasad. Tu chodzi o nasze zdrowie i życie – podkreślał Ireneusz Kucharski.

(Iz)

Przyrowa doczeka się remontu drogi



Wkrótce rozpoczyna się prace przy przebudowie gruntowej drogi gminnej w Przyrowie.

Firma Pretoria Trade z Nowego Jasińca, która wygrała przetarg na realizację tego zadania, będzie układała w tym miejscu asfaltową nawierzchnię. Koszt zleconych prac wyniesie

330.108,06 zł. Środki na ten cel pochodzą z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Roboty drogowe, jak tłumaczy wójt Ireneusz Kucharski, powinny zakończyć się na po-

czątku maja. Gospodarz gminy apeluje do kierowców, którzy korzystają z tej drogi, o zachowanie na czas robót szczególnej ostrożności.

(Iz), fot. nadesłane

Pożegnania i powitania



Ryszard Sucharski, Anna Jagła, Dorota Gromowska, Ireneusz Kucharski i Anna Bereda.

W miniony czwartek, podczas sesji Rady Gminy Gostycyn uroczystie pożegnano odchodzącą na emeryturę skarbnik Annę Jagłę.

Wójt Ireneusz Kucharski oraz sekretarz Dorota Gromowska, dziękując za lata pracy na rzecz Urzędu Gminy w Gostycynie, życzyli jej pomyślności, zdrowia, radości, a także realizacji swoich pasji i zainteresowań. W imieniu radnych wyrazi wdzięczności Ryszard Sucharski. Mówił o do-

brej, wieloletniej współpracy.

– Dziękujemy między innymi za to, że ten worek gminnych pieniędzy zawsze rzetelnie pani dzieliła – mówił Sucharski.

Wyraził przy tym cichą nadzieję, że pani Anna mimo przejścia na emeryturę nadal będzie służyła radą, przynajmniej na początku.

Anna Jagła z samymi już radnymi połączyła się online. Również na wizji popłynęło wiele życliwych słów. Wcześniej, na spotkaniu komisji oświaty, wieloletnia skarbnik przyznała, że z urzędem praktycznie się żyła. Czuli się w nim jak w domu. Niemniej jednak cieszy się, że od-

pocznie. W kameralnym pożegnaniu w trakcie sesji uczestniczyła także nowo powołana skarbnik

– Anna Bereda. Dla niej z kolei przygotowano życzenia owocnej pracy na rzecz rozwoju lokalnej społeczności. Pracę na tym stanowisku rozpoczyna z dniem 1 kwietnia.

(1z), fot. UG Gostycyn

Mija setna rocznica potężnego pożaru

Płonął kościół, umierały zwierzęta

6 kwietnia 1921 roku w Pruszcze spłonął kościół, domy i budynki gospodarcze. Ludzie stracili wszystko, cały dobytek, w tym zwierzęta. Pożar oszczędził tylko szkołę, dwie oberże i cztery domy mieszkalne. W rocznicę wydarzeń przypomina o tym Marek Sass.

Mieszkańców Pruszcza, jak wielu innych wsi, przez stulecia nawiedzał żywioł ognia.

– Na temat niektórych zdarzeń – jak mówi Marek Sass – wiemy niewiele, jak o pożarze, który około 1617 roku strawił nieznaną liczbę domostw oraz, częściowo, drewnianą świątynię. Nieznane są też szczegóły kolejnych tragicznych wydarzeń – z wiosny 1840 roku, gdzie katolicyzm obrócił w perzynę całą wioskę, z lipca 1873 roku, kiedy to piorun uderzył w kościelną wieżę czy też z września 1895 roku, gdy na terenie miejscowego tartaku wybuchł pożar, a ponie-

sione z tego tytułu szkody wyce-
niono na 20.000 marek.

Przerażone zwierzęta ginęły w płomieniach

Wśród współczesnych mieszkań-
ców Pruszcza, w pamięci i w prze-
kazach pozostaje jednak pożar, któ-
rego stulecie przypada w tym roku.

Była środa, 6 kwietnia 1921 roku. Tego dnia wiał sil-
ny wiatr. Około godziny 11:30
na Majdanach (folwarku nale-
żącym do majątku Kamienica,
znajdującym się w obrębie wsi
Pruszczy) wybuchł pożar. Naj-
prawdopodobniej spowodowały
go iskry wylatujące z maszyny

parowej napędzającej młoc-
karnię. Zaskoczeni mieszkańcy
w pierwszej chwili nie wiedzieli,
co robić. Wiatr przeniósł płomie-
nie na kościelną wieżę. Palily się
też słomiane dachy domów oraz
zabudowań gospodarczych. Ka-
dy ratował, co tylko mógł. Jedna
z młodych matek swojego pię-
ciomiesięcznego syna nakryła
zmoczonym w wodzie ręczni-
kiem i uciekła na osiedle kolejar-
skie. Przerażone zwierzęta ginęły
w płomieniach. Akcja ratunkowa
nie przynosiła spodziewanych
efektów, gdyż wiatr utrudniał
oprowadzanie ognia. Bilans strat
okazał się tragiczny.

11 rodzin straciło domy

Bez względu na przyczynę skutki
owego pożaru dla mieszkańców
Pruszcza okazały się tragiczne.
11 rodzin straciło domy mieszkal-
ne i wszystkie zabudowania gospo-
darcze. Były to rodziny Ignacego
Bieleńskiego, Wojciecha Gabrycha,

Rottke, Marian Sass i Wilhelmina Zielch. Leonowi Dykertowi pożar strawił chlew, stodołę oraz stajnię. Spłonął także dom i chlew będący własnością gminną. Straty poniosła parafia. Zniszczeniu uległa stodoła, chlew i dom dla robotników. Z kościoła wzniesionego w II połowie XVIII w. pozostała kruchta, wieża oraz część wystroju wewnętrznego.

Smutek wszystkich

– Starosta tucholski wstrząśnięty tym wydarzeniem wydał odezwę do mieszkańców powiatu. Oto jej fragmenty – cytuje Marek Sass – „Kochani Bracia! W dniu 6 kwietnia straszne nieszczęście nawiedziło miejscowość naszego powiatu Pruszczy. Pastwą pożaru padły z wyjątkiem 4 wszystkie zabudowania w liczbie 22, a między innymi także kościół. Przy szalejącym wichrze nie mogło być prawie mowy o ratowaniu dobytku i inwentarza mieszkańców. To też nieszczęśliwi pogorzelcy są nie tylko bez dachu nad głowami, ale i wprost bez środków do życia. W nieszczęściu tem nie stracili jednak nadziei, gdyż przekonani są, że społeczeństwo całe, tak polskie i niemieckie, tak zawsze czułe na nędze bliźniego, tak ofiarne, nie pozwoli im zginać. I nie zawiodą się na sercach naszych. Każdy z nas rzuci chętnie swój grosz na wsparcie tych biednych

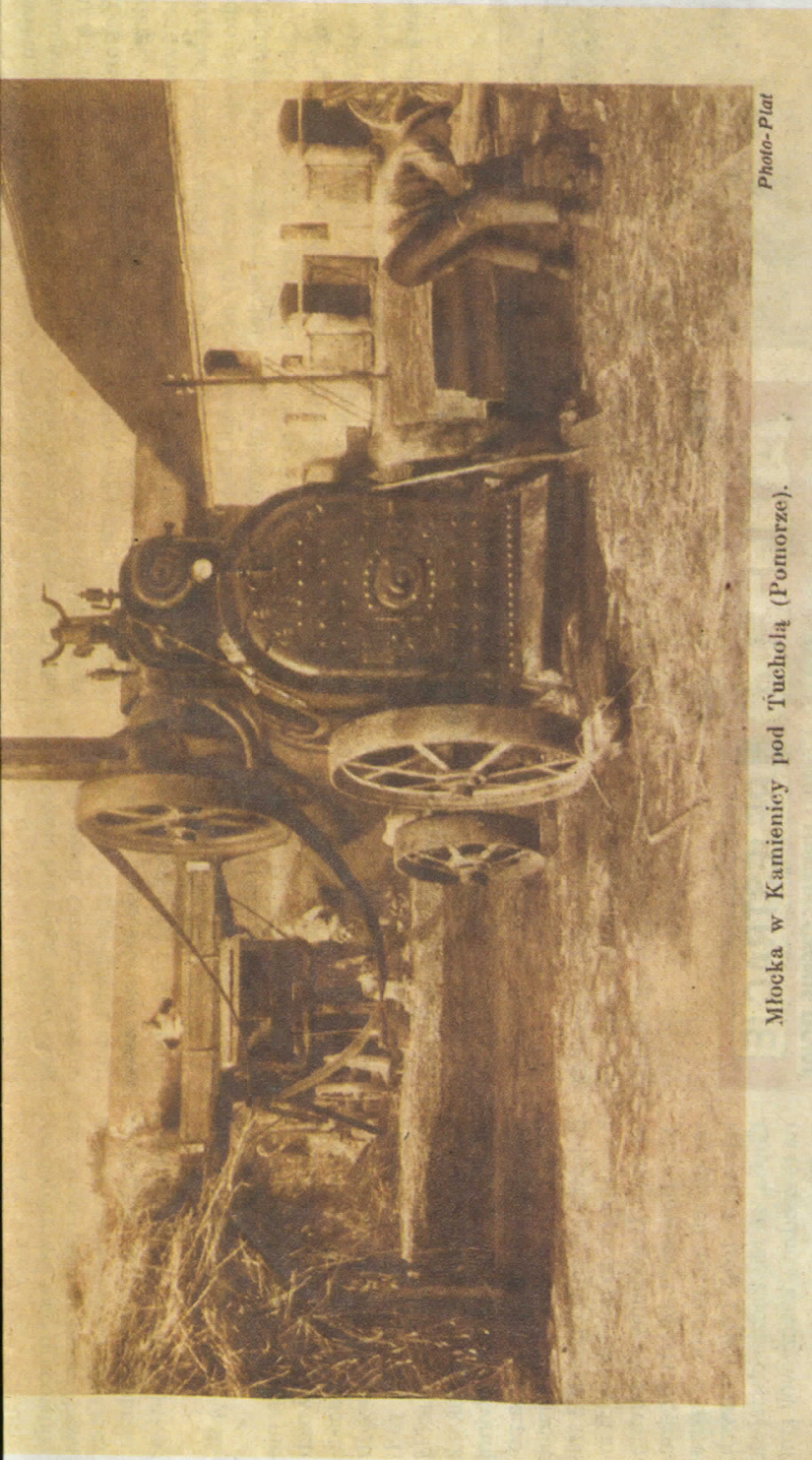
GEOGRAFIA GOSPODARCZA. ROLNICTWO. TABLICA IX.

- a gdy każdy wspomógł i...
 czym będzie mógł (...) da świadectwo temu, że w wolnej Polsce wszyscy, bez różnicy wyznania, jesteśmy braćmi, wszyscy rodziną, wszyscy odczuwamy radość i smutek swoich współbraci..."

W związku z zaistniałą sytuacją powołano komitet pomocy. Jego pracami koordynował miejscowy wikariusz, ks. Ziolkowski. Oprócz niego w skład komitetu weszli: ks. Reymann - proboszcz parafii Pruszczy, ks. dziekan Tyrakowski z Mąkowskiej, powiat Tucholski, wójt Borzyszkowski z Gostycyna, Jankowski z Motyły oraz Kuligowski - prezes miejscowej filii Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy.

- Wezwanie o pomoc nie pozostało bez echa. Na łamach "Orędownika" z 23 kwietnia oznajmiono, iż na pogorzelników zebrano 2365 marek - informuje dalej Marek Sass. - Wśród ofiarodawców znalazła się m.in. Spółka Pedagogiczna, parafia Śliwice oraz Klub Zjednoczenia Niemieckiego. Zebrane datki napływały także z takich miejscowości, jak: Gostycyn, Minikowo, Piastoszyn, Cekcyn, Bysław, Lubiewo, Kłobnowo, Kęsowo i Raciąż. Także osoby prywatne, a wśród nich właściciele dóbr ziemskich, nie byli obojętni na tragedię mieszkańców. Pomoc popłynęła m.in. od Polczyńskich z Małej Komorzy, Schweinitza z Wielkiej Kloni i Wehra z Wieszczyc. W sumie podczas trwania całej akcji zebrano 301.295 marek oraz zboże, żywność i ubrania.

Lucyna Zdanowska,
 fot. i materiał informacyjny
 udostępniony przez Marka Sassa



Młocka w Kamienicy pod Tucholą (Pomorz.)

Photo-Piat

Być może ta albo podobna maszyna parowa należąca do majątku Kamienica pracowała na pruszczańskich Majdanach feralnego dnia, kiedy wybuchł pożar. Zdjęcie niniejsze, należące do Marka Sassa, zostało opublikowane około 1932 roku w III tomie pracy zbiorowej zatytułowanej „Wiedza o Polsce”.

Ogłoszenie płatne

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Gostycyn informuje,

iż w dniu 25.03.2021 r. zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Gostycynie, ul. Bydgoska 8 oraz zamieszczono na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Gostycyn (<http://www.bip.gostycyn.pl/>) **ogłoszenie i przetargu ustnego nieograniczonego** na sprzedaż nieruchomości zabudowanej działka nr 68/36 położonej w Małej Kloni 27.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostycyn, pok. 2, tel. 52 336 73 17.

Wójt Gminy Gostycyn
mgr Ireneusz Kucharski

- „Wszystkie mieszkania, kościoły, budynki gospodarskie, zbiory zboża, narzędzia rolnicze, nawet inwentarz żywy spłonęły. Pożar oszczędził tylko szkołę, dwie obojętne i cztery domy mieszkalne”, informowano na łamach „Orędownika” na powiat tucholski z 9 kwietnia 1921 roku - opowiada Marek Sass. - W tymże numerze próbowano odpowiedzieć na pytanie dotyczące przyczyn pożaru. Opinię publiczną informowano, iż „winę ponosić ma p. Dykert, który młócił zboże

Franciszka Górki, Bronisława Jagły, Tomasza Kitowskiego, Piotra Maiera, Antoniego Migasa, Bronisława Rozczyniaka, Katarzyny Rudnik, Piotra Szukalskiego oraz Turowskiego. Dom mieszkalny straciła także rodzina Antoniego Wejny. Emilowi Radke pożar strawił zabudowania gospodarcze oraz dom mieszkalny dla czterech robotników. W grunach leżał także dom mieszkalny dla dwóch rodzin, którego właścicielem był Bronisław Jagła. Zabudowania gospodarcze stracił: Jan Frąckowski, Chrystian

Chcąc, by powstała tam rzeźbiona droga krzyżowa

Park pamięci i zadumy

W parku w Wielkiej Kloni, w miejscu połamanych drzew rosną Dęby Pamięci. Są pergole i ławki, a to nie koniec pomysłów tu-tejszych mieszkańców.



Orzodoba pergola i tablica informacyjna.

Kilka dni trwały prace porządkowe polegające na usunięciu tam posadzone 43 dęby będące

Natura dała człowiekowi jeden język,
Ale dwoje uszu,
Gdyż powinniśmy słuchać dwa razy tyle,
Ile mówić.

Autor: Zenon z Kition

Miejsce upamiętniające nawalnię z dnia 11 sierpnia 2017 r.



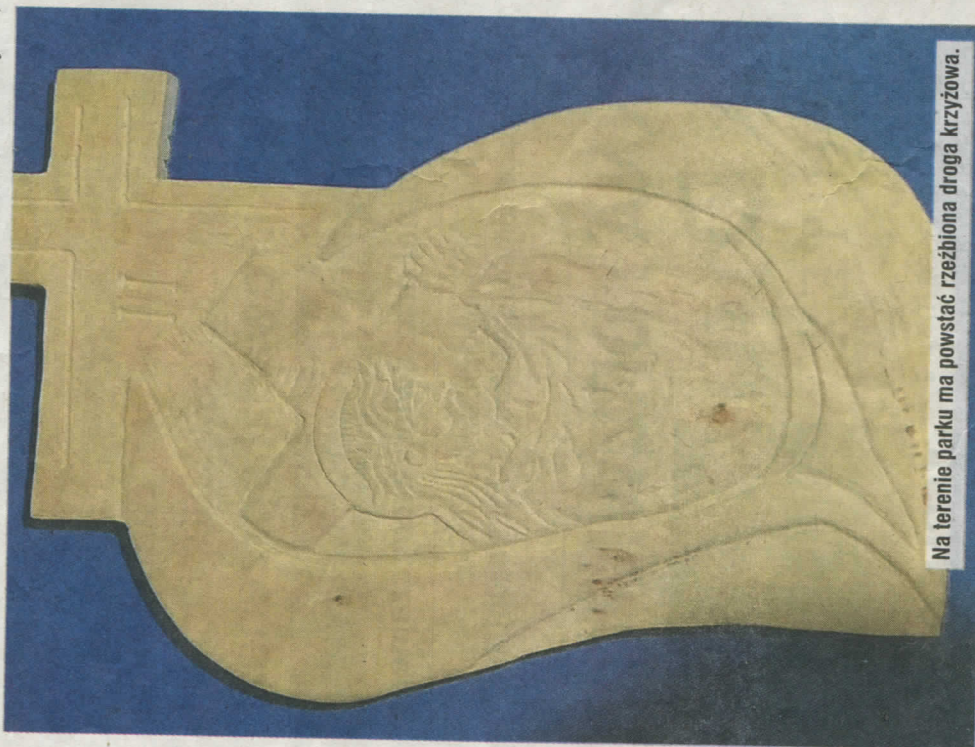
Miejsce do odpoczynku.



ktu w Wielkiej Kloni. Wykonała je lokalna firma **Marka Partyki** z Wielkiej Kloni oraz mieszkańcy na czele z sołtys **Katarzyną Henszczyk**. Przypomnijmy, że park został w dużym stopniu zniszczony w 2017 roku na skutek nawalnicy. Porządkowanie terenu rozłożono na etapy i na lata. Od ubiegłego roku park nazywany jest Parkiem Dębów Katyńskich. Nazwa wzięła się stąd, że w miej-

Droga krzyżowa i tablica

Każdy dąb upamiętnia konkretną osobę, która zginęła w Katyniu,



Na terenie parku ma powstać rzeźbiona droga krzyżowa.



W miejscu wiekowych drzew posadzono Dęby Pamięci.

Twierze, Charkowie lub Bykowni według zasady: jeden dąb to jedno nazwisko. Sadzenie dębów katyńskich w parku w Wielkiej

Kloni zainicjowało Stowarzyszenie Duszpasterskiej Wspólnoty Rolników z Łyskowa i **Jerzy Kądzioła**. W 2010 roku nieżyjący już radny

złożył wniosek o realizację takiego projektu. Wsparcia w tej sprawie udzieliła gmina Gostycyn.

Rok temu miały się odbyć uroczystości związane z oficjalnym otwarciem parku i alei dębów. Niestety ograniczenia związane z pandemią już wtedy uniemożliwiły organizację wydarzenia. W parku oprócz tego powstały dwie ozdobne pergole, zamontowano ławki i tablicę informacyjną. Sołtys Katarzyna Henszczyk w obrębie parku planuje podjęcie kolejnych działań. Miałaby tam powstać rzeźbiona droga krzyżowa, kwietniki i tablica upamiętniająca wydarzenia z 2017 roku, czyli przejście przez teren Kloni nawalnicy.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane



Dębowa aleja i widok na wejście do parku od strony przykościelnego parkingu.

Prace postępują. Szkolna będzie dłuższa

Inwestycja drogowa na ulicy Szkolnej w Gostycynie wchodzi w kolejny etap. Część prac została zrealizowana. Finał jest już bliski.



Prace na ulicy Szkolnej w Gostycynie.

W tej chwili realizowana jest budowa przedłużenia ulicy Szkolnej w Gostycynie. Inwestycja, jak podkreśla wójt Ireneusz Kucharzski, jest coraz bliżej finiszu.

– Na jezdni mamy już ułożone

woś przejazdu przez torę – drogą wojewódzką 237. Po wybudowaniu łącznika mieszkańcy będą mieli możliwość wyboru alternatywnej trasy, co jest szczególnie przydatne w przypadkach zablokowania dro-

OGŁOSZENIE BURMISTRZA TUCHOLI

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działki oznaczonej nr. ewid. 1469/11 położonej przy ul. Świeckiej w Tucholi wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Miejską w Tucholi uchwały nr XV/III/129/20 z dnia 31 stycznia 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działki oznaczonej nr. ewid. 1469/11 położonej przy ul. Świeckiej w Tucholi

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

dla części działki oznaczonej nr. ewid. 1469/11,

położonej przy ul. Świeckiej w Tucholi

wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach od 19 kwietnia 2021 r. do 21 maja 2021 r.

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, plac Zamkowy 1, 89-500 Tuchola, w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek, środa, czwartek 7:30-15:30, wtorek 7:30-17:00, piątek 7:30-14:00 pok. nr 208.

Jednocześnie informuję, iż projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w ww. terminie w wersji elektronicznej na stronie BIP Gminy Tuchola.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać pisemnie do Burmistrza Tucholi w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 czerwca 2021 r.

- 1) za pomocą poczty na adres Urzędu Miejskiego w Tucholi, plac Zamkowy 1, 89-500 Tuchola,
- 2) do skrzynki podawczej znajdującej się przy wejściu do Urzędu Miejskiego w Tucholi,
- 3) w punkcie obsługi klientów – parter budynku Urzędu Miejskiego w Tucholi,
- 4) zgodnie z art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.) uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mogą być wnoszone również w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: wziolkowska@tuchola.pl lub info@tuchola.pl.

mogą być wnoszone również w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: wziolkowska@tuchola.pl

Wnoszący uwagi zobowiązany jest do podania swojego imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu zamieszkania lub nazwy oraz adresu siedziby i oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 12 maja 2021 r.** w Urzędzie Miejskim w Tucholi, plac Zamkowy 1, 89-500 Tuchola, sala nr 203 i rozpocznie się o godz. 10:00.

W związku z wprowadzonym w kraju stanem zagrożenia epidemicznego osoby zainteresowane udziałem w ww. dyskusji proszone są o kontakt z Kierownikiem Wydziału Infrastruktury i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Tucholi pod nr. tel. 52 564 25 36 najpóźniej do dnia 11 maja 2021 r. Zgłoszenie w wyżej wymienionej formie będzie skutkowało udziałem w dyskusji publicznej nad rozwiązaniami przyjętymi w planie miejscowym. W przypadku braku zgłoszeń przyjmuje się, że ww. dyskusji publicznej nikt nie uczestniczył.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 247) zwanej dalej „ustawą” – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informację o projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działki oznaczonej nr. ewid. 1469/11 położonej przy ul. Świeckiej w Tucholi oraz prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu miejscowego.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wymieniony wyżej podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnieść na ww. zasadach określonych w art. 18 ust. 2 przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 czerwca 2021 r.** do Burmistrza Tucholi.

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, iż administratorem danych osobowych zawartych w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Gmina Tuchola, plac Zamkowy 1, 89-500 Tuchola – reprezentowana przez Burmistrza Tucholi. Dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzania aktów planistycznych (m.in. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) oraz na potrzeby związanego z tym celem postępowania, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c – ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Dane szczegółowe dot. przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją ww. ustawy znajdują się na BIP Gminy Tuchola.

Burmistrz Tucholi
Tadeusz Kowalski

ski, jest coraz bliżej finiszu.

– Na ieszni mamy już ułożone wszystkie warstwy podbudowy. Wcześniej powstały chodniki, ścieżka rowerowa, kanał technologiczny i kanalizacja deszczowa – opowiada. – Do wykonania pozostał jeszcze przejazd przez nieczynne tory kolejowe.

Nowa ulica Szkolna ma jedynie nieco ponad 110 m długości i 6 metrów szerokości, ale jak się okazuje, stanowi bardzo ważny element spójności sieci drogowej w Gostyninie. Na chwilę obecną w Gostyninie istnieje tylko jedna możli-

Reklama



**Nadleśnictwo Zamrzenica
w szkółce leśnej Lisikąt
prowadzi sprzedaż**

sadzonek

olchy czarnej oraz świerka zwyczajnego

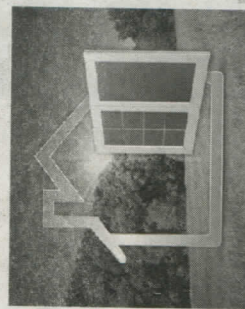
W celu zakupu prosimy o kontakt
pod numerem telefonu 600 329 480.

OKNA I DRZWI PCV

D

DRUTEX

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY
TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355, 886 810 668



CIEPŁE OKNA

(Iz), fot. nadesłane

Ktoś podrzucił na parking karoserię, a inny wywalił z samochodu opony

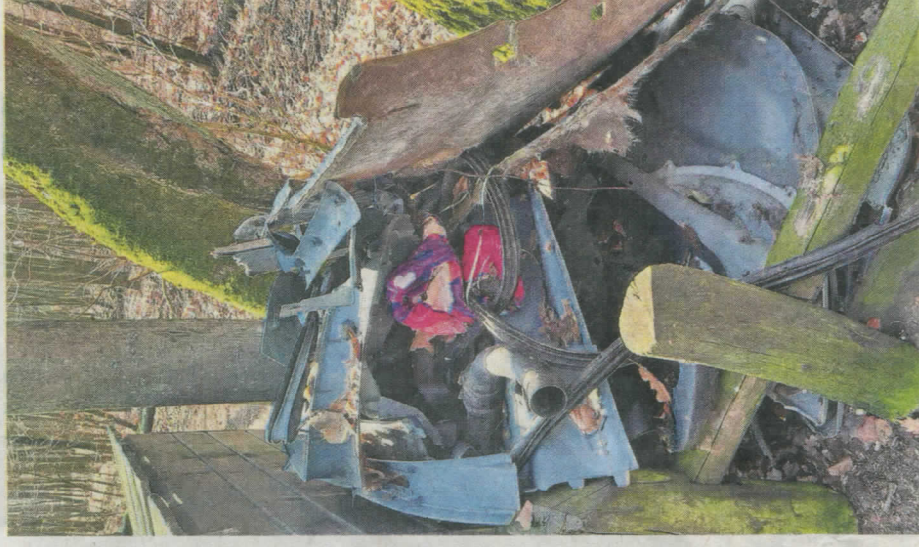
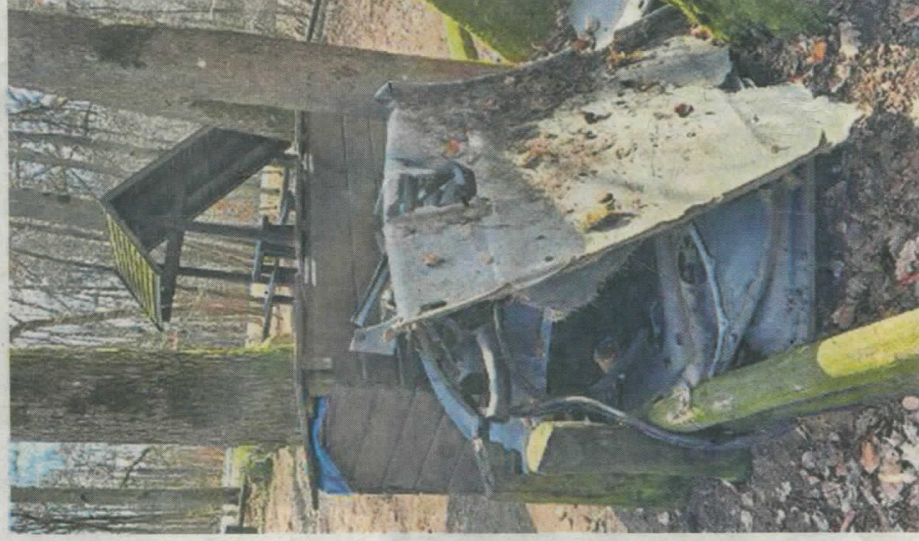
W lasach, przy drogach, na polach i w rowach nadal mamy dużo śmieci. Najczęściej są to odpady niekomunalne – opony, zdemontowane urządzenia AGD i RTV oraz resztki posamochodowe. Na terenie gminy Gostycyn ujawniono kolejne miejsca, w których ktoś, pozbywając się swoich śmieci, zrobił dzikie wysypisko.



Okolice Wysokiej Wsi. Ktoś nawet zostawił tu męskie spodnie.

Połamaną, pociętą karoserię, gumy i inne motoryzacyjne resztki w ostatnim czasie ujawniono na parkingu leśnym w Żółwincu. Jest to teren należący do Nadleśnictwa Tuchola, ale zgodnie z zawartą umową obowiązek opróżniania pojemników na śmieci w tym miejscu wzięła na siebie gmina Gostycyn. W piątek przed świętami pracownik „Kamionki” obok takiego właśnie śmietnika

gach i rozrzucają po rowach – zaznacza urzędnik. – Najwięcej jest porzuconych opon samochodowych i opon rolniczych. To prawdziwa plaga. W ostatnim czasie ktoś nągnął wyrzucić nam takie właśnie opony w okolicy przejazdu kolejowego w Pruszczu. Staje na drodze i zwyczajnie zrzuca opony z góry. Podobny przypadek dzikiego wysypiska mieliśmy nieopodal Brzuchowa. Tam z kolei ktoś



znalazł złożone posamochodowe odpady – fragmenty karoserii, gum izolacyjnych i innych części.

– To nie są odpady komunalne – przypomina prezes „Kamionki” **Wiesław Białach**. O tym samym mówi też pracownik gostyńskiego urzędu **Paweł Patoleta**.

Zgodnie z ustawą z 2012 roku produkty powstałe w wyniku obsługi lub naprawy samochodów, nie są zaliczane do odpadów komunalnych, a więc urzędy miast i gmin nie mają obowiązku zajmować się (nieodpłatnie) ich zagospodarowaniem.

– To dla nas wielki problem i kolejne, spore wydatki – przyznaje. – Gromadzimy takie śmieci na naszym gminnym składowisku. Pochodzą z podobnych miejsc jak to na parkingu w Żółwińcu. Niestety, ludzie nadal wywożą odpady do lasów, porzucają je przy dro-

wysypał części posamochodowe. Zgłoszeń mamy naprawdę wiele.

Patoleta wspomina, że tego rodzaju odpady stanowią dla gminnego budżetu spore obciążenie. Trzeba bowiem za ich utylizację dodatkowo i to całkiem sporo zapłacić, a gminna kasa nie przewidywała takiego wydatku. Nie można też tych odpadów wywieźć na wysypisko w Białowie, ponieważ tam się ich nie przyjmie.

– Zdarzają się nawet sytuacje, że pod samą bramą naszego składowiska znajdujemy całe sterty niekomunalnych śmieci. Dostajemy też sporo zgłoszeń w sprawie dzikich wysypisk w naszych lasach i na polach – mówi pracownik urzędu.

Rolnik znalazł kilkadziesiąt opon

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi **Tomasz Stybanie-**

wicz proponuje, by o podobnych sytuacjach tworzenia wysypisk i miejsc nielegalnego składowania odpadów każdorazowo informować policję. Wspomina kilka incydentów, do których doszło w ostatnim czasie na terenie gminy Tuchola. Większość z nich wiąże się właśnie z wyrzucanymi odpadami powstającymi w wyniku prowadzenia działalności gospodarczej. Opowiada, że do odpadów zmieszanych ludzie podrzucają pocięte części karoserii albo całe stopy potłuczonych szyb samocho-

dowych. Z kolei kilka dni temu rolnik na swoim polu znalazł kilkadziesiąt opon samochodowych.

– Przypominam: to nie są odpady komunalne – mówi Stybaniewicz. – Każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą, powinien być wpisany do rejestru BDO – rejestru podmiotów wprowadzających produkty, produkty w opakowaniach i gospodarujących odpadami. Obowiązek dotyczy nie tylko dużych firm, ale też osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą, które wy-

twarzają śmieci niebędące zwykłymi odpadami komunalnymi. To, co znajdujemy w naszych lasach, czyli opony, resztki posamochodowe, to naprawdę podobnie efekt działalności firm, które nie są oficjalnie zarejestrowane, pracują na lewo, a później nie mają co zrobić z odpadami. Dlatego zachęcam do signalizowania takich spraw policji. Jeśli widzimy kogoś, kto porzuca odpady, zgłaszajmy to – namawia prezes PK.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane



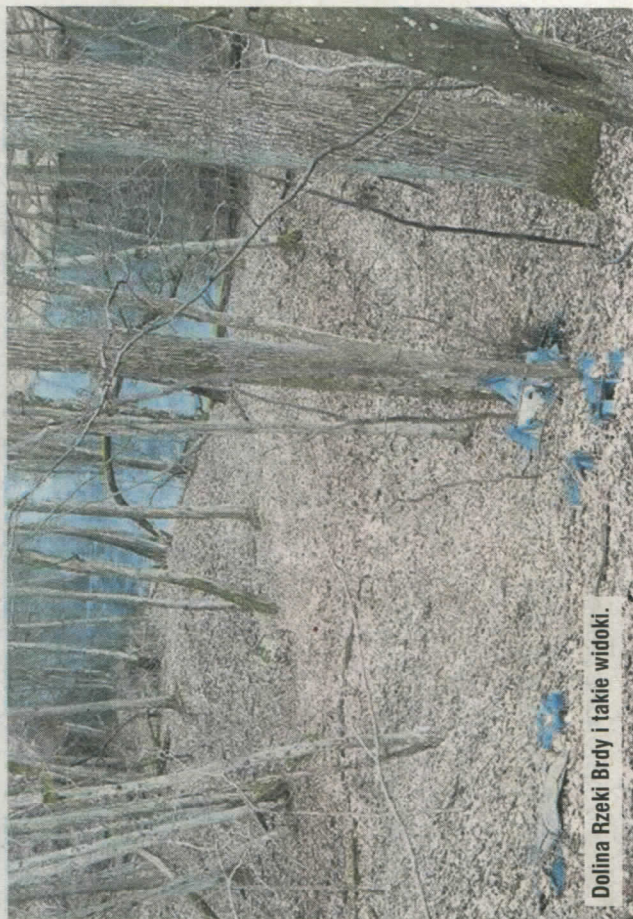
Podrzucone części karoserii.



Na parkingu w Żółwińcu.



Ktoś tak właśnie pozbywa się śmieci. Śmieciowisko w Pruszczu.



Dolina Rzeki Brdy i takie widoki.

„Złomiarze” w natarciu

Ktoś tak sprzątał, że aż... sprzątnął szyny

Na torowisku za Pruszczem Bagienicą działalność swoją zaznaczył człowiek. Ktoś wyciął spory odcinek torów, powodując wyrwę w łączności szlaku kolejowego. A o tę łączność stara się stowarzyszenie dbające m.in. o kolej.

Na wyrwę w łączności szlaku kolejowego na odcinku pomiędzy Pruszczem Bagienicą a mostem nad Zalewem Koronowskim natknął się niedawno jeden z członków Kujawsko-Pomorskiego Stowarzyszenia Rozwoju Transportu Publicznego. Patrolował szlak kolejowy linii 240 i stwierdził kradzież szyn.

– Złomiarze musieli być tam na przestrzeni kilku ostatnich dni, ponieważ wszystkie ślady są bardzo świeże – oceniają przedstawiciele stowarzyszenia. – Sprawę zgłosiliśmy na policję. Czekamy na dalszy rozwój sytuacji. Jest to dla nas bardzo przykre zdarzenie, ponieważ w naszym projekcie, który tworzymy wspólnie z innymi organizacjami pozarządowymi, odcinek linii 240 ma być wykorzystany dla ruchu drezynowego pomiędzy Pruszczem Bagienicą a Zalewem Koronowskim. Będziemy starali się pozyskać materiał starożyteczny, aby poradzić sobie z tym wandalizmem. Prosimy mieszkańców Pruszcza i okolic o informację, jeśli ktoś widział podejrzanego, czy też osoby lub zobaczył takowe o zgłaszanie każdego faktu na policję w Tucholi.

Podobny apel wystosowała też



Przecięty element gotowy do rozbiórki.

dzieży torów w tych okolicach mówiono już w ubiegłym roku. Funkcjonariusze gostwczyńskiego (12). fot. Kujawsko-Pomorskie

Część azbestu usunięta

Na terenie gminy Gostycyn w ostatnich latach (2017-2020) zutylizowano 822,251 ton azbestu.

Informacja dotycząca usuwania wyrobów zawierających azbest w latach 2017-2020 na terenie gminy Gostycyn została przedstawiona na posiedzeniu Komisji Rolnictwa, Finansów Publicznych, Rozwoju Gospodarczego i Zaopatrzenia.

W 2017 r. z pomocy skorzystało 18 podmiotów, od których zebrano łącznie 33,720 Mg (ton) azbestu.

Łączna wartość zadania polegającego na utylizacji azbestu wyniosła 13,488,00 zł, w tym demontaż i odbiór wyniósł 7,340,00 zł (8 podmiotów), a odbiór 6,148,00 zł (10 podmiotów). Stawka wyniosła

400 zł/Mg – tak wynika z informacji pracowników urzędu.

W latach 2017/2018 – z edycji ponawalnawczej z pomocy skorzystało 214 podmiotów, od których zebrano łącznie 686,744 Mg.

Wartość zadania polegająca na utylizacji azbestu wyniosła w tym czasie prawie 370.000 zł. W edycji 2017 stawka za demontaż i odbiór wyniosła 648 zł/Mg, a za odbiór 375,84 zł/Mg, natomiast w edycji 2018 stawka za demontaż i odbiór wyniosła 520 zł/Mg, a za odbiór 300 zł/Mg.

W kolejnym roku, w 2019 z pomocy skorzystało 31 podmio-

Reklama



**Nadleśnictwo Zamrzenica
w szkółce leśnej Lisikąt
prowadzi sprzedaż
sadzonek**

olchy czarnej oraz świerka zwyczajnego

W celu zakupu prosimy o kontakt
pod numerem telefonu 600 329 480.

10.683 zł (11 podmiotów), a odbiór 18.407,52 zł (20 podmiotów). Stawka za demontaż i odbiór wyniosła 500 zł/Mg, a za odbiór 360 zł/Mg.

Radni biorący udział w posiedzeniu komisji zapoznali się też z ostatnim raportem związanym z demontażem i utylizacją płyt azbestowych. Okazuje się, że w 2020 roku z pomocy skorzy-

stało 26 podmiotów, od których zebrano łącznie 63,010 Mg.

Łączna wartość zadania wyniosła 28.114,90 zł, w tym demontaż i odbiór – 5.728,90 zł (2 podmioty), a odbiór 22.386 zł (24 podmioty). Stawka za demontaż i odbiór wyniosła 590 zł/Mg, a za odbiór 420 zł/Mg.

(12)

Reklama

KONKURENCYJNE CENY PROFESJONALNA OBSŁUGA



**OŚRODEK WZASOWY „BORY TUCHOLSKIE”
w Okoninach Nadjeziornych**

Okoniny Nadjeziorne, gm. Śliwice, pow. tucholski, tel./fax: 52 334 00 78, tel. kom.: 609 778 609
www.okoniny.pl e-mail: biuro@okoniny.pl

Bezpieczny, ogrodzony teren
w lesie nad jeziorem:

place zabaw dla dzieci, grillownia,
ognisko, boiska sportowe,
miejsca wypoczynkowe i rekreacyjne.

Organizujemy:

- wesela, przyjęcia
- uroczystości rodzinne
- imprezy integracyjne i plenerowe

- klimatyzowane sale do 200 osób
 - noclegi dla gości weselnych
 - wystrój sali na życzenie
 - apartament dla Młodej Pary
- GRATIS

Imponująca wieża powstała w Górniczej Wiosce

Jedyna taka konstrukcja w Polsce!

Gospodarze Górniczej Wioski z niecierpliwością czekają, aż aktualny lockdown wyni-
ający z pandemii koronawirusa się skończy. Wówczas będą mogli wszystkim chętnym
aprezentować imponujący obiekt, który powstał na tym terenie – wieżę wyciągową
kopalni „Montania”. Podobnej budowli w Polsce nie znajdziemy!



Nowej budowli w Górniczej Wiosce opowiedział nam Wojciech Weyna ze Sto-
warzyszenia Bulko.



Za sprawą rekonstrukcji wieży oczywiście wydobywać nie będzie-
my. Głębokość otworów pod wieżę sięgnęła 5 metrów.



Wieża, ale tym razem na ma-
kiecie całej górniczej lokaliza-
cji. Makietą jest od pewnego
czasu ważną atrakcją Górniczej
Wioski, a z roku na rok znajduje
coraz wierniejsze odzwiercie-
dlenie w rzeczywistości.

Szyb pionowy – Jedną z metod wydobywa-
nia węgla brunatnego w Pile w XIX i na po-
czątku XX wieku było wydobywanie go pio-
nowymi szybami górniczymi. Największym
szybem górniczym w Pile był szyb kopal-
ni „Montania” o przekroju prostokątnym
i wymiarach 3,5 m x 2,8 m. Szyb powstał
w 1918 roku i miał głębokość 20 metrów.*

Wieża wyciągowa – Aby wciągnąć we-

„Montania” posadowiona była drewniana
wieża szybowa jednostrzałowa o wysokości
ok. 8 m. Na górze wieży szybowej znajdo-
wało się koło linowe, po którym ślizga-
ła się lina stalowa, za której pomocą wózki
z węglem wciągano na powierzchnię. Lina
nawijana była na bęben parowej maszyny
wyciągowej znajdującej się w budynku ma-
szynowni usytuowanej obok wieży.*



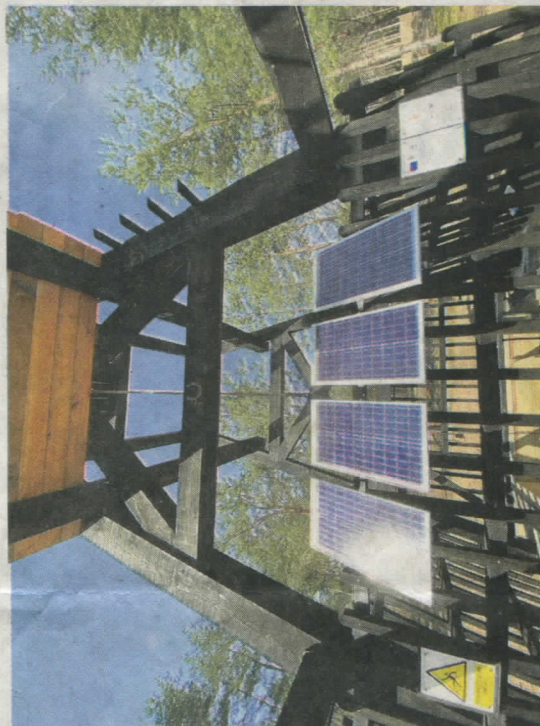


Wieża zarówno w widoku dziennym, jak i nocnej sceny. Jak widać, jest specjalnie oświetlona. Co ważne, obiekt został odtworzony w skali 1:1 Fot. nadestane

Do tej pory kilkakrotnie na łamach „Tygodnika Tucholskiego” publikowaliśmy wizualizację wieży, elementu przyszłej „odbudowywanej” Górnicy Wioski w gminie Gostycyn. Nadszedł moment, w którym możemy zaprezentować część efektów, bo wieża została ukończona.

Gospodarze Górnicy Wioski, stowarzyszenie Buko, ogłosili i przedstawili wizualne efekty w weekend w mediach społecznościowych. My błyskawicznie spotkaliśmy się z nimi w niedzielę. Z żalem podkreślić trzeba, że na razie obiekt nie może być udostępniony dla zwiedzających ze względu na obowiązujące obostrzenia. Ten czas przedstawiciele stowarzyszenia poświęcają na porządkowanie terenu. **Wojciech**

Weyna – podobnie jak aktualnie wszyscy przedstawiciele stowarzyszeń prowadzących atrakcje turystyczne – ma nadzieję, że rzeczywistość będzie wracać do normalności jak najszybciej i chętni będą mogli zobaczyć efekty kolejnych działań w Górnicy Wiosce. A chętni już... byli. Dzień po zobaczeniu publikacji na Facebooku Górnicy Wioski, czyli w piękną minioną niedzielę, podjeżdżali w jej okolice, by sprawdzić,



Nietypowy widok jak na wieżę wydobywczą sprzed wieku... Te panele umożliwiają jednak bezkosztowe oświetlenie wieży. Były też ważnym elementem projektu, dzięki któremu udało się uzyskać dofinansowanie.

czy jest szansa zobaczyć na żywo nowo postawioną wieżę.

Powstała wieża i szyb górniczy

Co dokładnie jest najświeższą atrakcją Wioski? Zbudowano tam, wzorem oryginału i to w skali 1:1, wieżę wyciągową i szyb górniczy podziemnej kopalni węgla brunatnego „Montania”. Jest to konstrukcja drewniana. Żadnej podobnej w Polsce nie ma!

– Zgodnie z opracowaniem sp. dr Eufrozyny Piątek był to największy szyb trójprzędziałowy w Pile – tłumaczy gospodarze i zwracają uwagę, że rekonstrukcja powstała dzięki dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej – Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – udzielonego przez Lo-

kalną Grupę Działania Bory Tucholskie. Niebagatelne znaczenie miała praca projektowa wolontariuszy, którzy działali wcześniej w Pile, a było to możliwe w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa „Wolontariat dla dziedzictwa”. Drewniana budowla była podstawowym elementem całego procesu wydobywania węgla brunatnego w Pile. Na potrzeby turystyczne znajdują się na niej niespodziewane... nowoczesne zdobycze techniczne. Niewielkie panele fotowoltaiczne umożliwiają stałe, efektywne oświetlenie wieży w późnych godzinach. Dodajmy, że budowa wieży to absolutnie nie koniec prac rekonstrukcyjnych w Górnicy Wiosce. O kolejnych etapach „Tygodnik” będzie pisał na bieżąco.

Tekst i fot. Piotr Paterski

Plan się posypał

Mieszkańcy rezygnowali

– W 2018 r. zgłosiła się do nas firma, aby objąć całe przedsięwzięcie gminnym patronatem. Następnie namówiła mieszkańców do wzięcia udziału w konkursie na dofinansowanie wymiany pieca lub montaż urządzeń OZE, ale jak sprawa się komplikowała, to zostawiła nas z problemem. Nie będziemy już realizować tego typu projektów – informuje wójt gminy Gostycyn Ireneusz Kucharski. Jednocześnie zapewnia, że gmina będzie pomagać mieszkańcom w zdobyciu pieniędzy na wymianę pieców.

Wójtowi chodzi o projekt pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa energicznego poprzez dywersyfikację źródeł energii na terenie gminy Gostycyn”. Samorządowcy podjęli decyzję o odstąpieniu od realizacji przedsięwzięcia. Wszystko zostało wyjaśnione i zawarte w stosownym piśmie.

Jak informuje **Ireneusz Kucharski**, sprawa ciągnie się od 2018 r., od momentu spotkania przedstawicieli pomorskiej firmy z mieszkańcami gminy Gostycyn zainteresowanymi wymianą pieców i uzyskaniem na ten cel dotacji.

– Przedstawiciele firmy przedstawili zainteresowanym warunki i zasady przystąpienia do projektu – opowiada wójt. – Mówiąc o tym,

do wszystkich mieszkańców w celu uzyskania jednoznacznej deklaracji uczestnictwa w projekcie.

Urząd zgodził się na wydłużenie terminu

Odpowiedź z Urzędu Marszałkowskiego przyszła do gminy na początku listopada ubiegłego roku. Samorząd otrzymał zgodę na wydłużenie terminu realizacji zadania, ale w miejsce 27 właścicieli gospodarstw domowych, które zrezygnowały z zakładania pomp ciepła, miał znaleźć kolejnych beneficjentów programu.

– Efektem powyższego jest fakt, że mimo najszerszych oczekiwań nie jesteśmy w stanie spełnić wskaźników produktu w części dotyczącej pomp ciepła, gdyż nie ma chętnych beneficjentów do założenia takiej instalacji za oferowaną przez potencjalnych wykonawców cenę – informuje Ireneusz Kucharski. – Jeżeli wskaźniki produktu nie zostaną spełnione, żaden z beneficjentów nie otrzyma dofinansowania i będzie musiał pokryć 100% kosztów założenia instalacji. W związku z takim stanowiskiem Urzędu Marszałkowskiego, rezygnacją części mieszkańców i brakiem firmy wykonawczej nie mogłem podjąć innej decyzji, jak tylko wycofanie się z realizacji projektu. Nie będziemy więcej podejmować takiej współpracy. Nie będziemy już realizować tego typu projektów – informował wójt Gostycyna.



firma bazowała wyłącznie na wiedzy pozyskanej w oparciu o podobne konkursy realizowane na terenie kraju. Niestety, te przykłady nie sprawdziły się na naszym podwórku – zaznacza Kucharski. – Złożyło się na to kilka rzeczy: głównie mniejsze niż zakładano dofinansowanie. Poza tym w projekcie z 2018 r. procedury wymagały zorganizowania kompleksowych przetargów, w których częściowo wygrywały firmy oferujące niską cenę, ale też i niskiej jakości sprzęt. Dodatkowo przez 5 lat trwałości projektu sprzęt powinien należeć do gminy.

Mieszkańcy zaczęli rezygnować z udziału w projekcie

Po tym, jak w grudniu 2018 r. otwarte zostały oferty przetargowe potencjalnych wykonawców przedmiotowego zadania, okazało się, że w części pomp ciepła wartość najtańszej oferty drastycznie przekraczała założenia projektowe. W związku z powyższym rezygnację z udziału w projekcie złożyła

Reklama

WARSZTAT NAPRAWCZY

Nie chcesz czekać na zmianę opon?

ZADZWOŃ:
889-494-035

Jeleńcz 13
89-506 Kęsowo



Wszystkim mieszkańcom, którzy chcą wymienić piec lub zamontować urządzenie odnawialnych źródeł energii, będziemy pomagać złożyć wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

znaczną część mieszkańców. Dla gminy wiązało się to dokonaniem kolejnego obliczenia wskaźników realizacji projektu.

Wniosek został złożony ponownie, już po weryfikacji 12 sierpnia 2019 r. do Urzędu Marszałkowskiego. Swoim zakresem obejmował następujące rezultaty końcowe: zakup i montaż 70 mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii, dla 59 gospodarstw domowych oraz dla 2 obiektów użyteczności publicznej na terenie gminy Gostycyn. W wyniku realizacji powstać miało 46 instalacji fotowoltaicznych do produkcji energii elektrycznej (w tym 45 instalacje w budynkach mieszkalnych oraz 1 na terenie budynków użyteczności publicznych) oraz trzy rodzaje mikroinstalacji do produkcji energii cieplnej, w tym: 2 instalacje powietrznych pomp

ciepła do celów c.w.u. i 1 kotłownia do celów c.o. o c.w.u. Zakładano, że produkt o pow. 15%. W uzasadnieniu podaliśmy faktyczne przyczyny, między innymi zmiany w związku z późniejszym niż zakładano rozstrzygnięciem przedmiotowego konkursu, długim czasem oczekiwania na realizację, przez co znacząca część mieszkańców zdecydowała się odstąpić od realizacji projektu i pozyskać dofinansowanie z innych źródeł. Podkreśliłem, że ważnym aspektem rezygnacji części mieszkańców z projektu była cena pomp ciepła zaproponowana przez wykonawcę w ramach części 2. zamówienia przetargowego. Koszty były tak duże, że niemal wszyscy beneficjenci (poza dwiema osobami) wycofali się z części dotyczącej pomp ciepła. Ze względu na panującą sytuację związaną z rozprzestrzenianiem się COVID-19 pojawiły się też ogromne problemy z dotarciem

Wszystkim mieszkańcom, którzy chcą wymienić piec lub zamontować urządzenie odnawialnych źródeł energii, będziemy pomagać złożyć wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

Gmina Gostycyn zrobi to inaczej

Biuro terenowe gminy Gostycyn na podstawie porozumienia z WFOŚiGW w Toruniu obsługiwane będzie przez pracowników

gostycyńskiego urzędu w zakresie wsparcia ekonoenergetycznego budynków mieszkalnych w ramach Rządowego Projektu „Czyste Powietrze”. Planowane uruchomienie punktu nastąpi najprawdopodobniej w pierwszej połowie czerwca.

– Zachęcam naszych mieszkańców do współpracy i korzystania z dostępnych projektów, które zapewne przyczynią się do poprawy stanu naszego środowiska – podsumowuje temat Ireneusz Kucharski.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Ich pierwszy sezon. To ekipa z potencjałem

Po pierwszej rundzie zajmowali 9. miejsce, a w rundzie wiosennej zdążyli rozegrać ledwie cztery spotkania. Jak wygląda przyszłość sekcji tenisa stołowego w Myśliwcu Gostycyn?

Zawodnicy z Gostycyna prezentowali dobry tenis na stołach VI ligi. Dotychczas w lidze rozegrali 14 spotkań i plasują się na 9. miejscu. Myśliwcowi brakuje niewiele do wyprzedzających go zespołów. Jednak pod uwagę należy wziąć fakt, że ich ligowi rywale mają jeden mecz rozegrany mniej. Jak na pierwszy rok istnienia tej sekcji jest to wynik jak najbardziej zadowalający.

O podsumowanie dotychczasowych osiągnięć poprosiliśmy kierownika sekcji tenisa stołowego w Gostycynie Marka Szweda:

Jak należy oceniać ten pierwszy sezon?

My graliśmy dopiero cztery kolejkę w rundzie wiosennej i naprawdę trudno jest tu wyrokować. 9. miejsce po rundzie jesiennej jest na pewno pozytywne. Jednak przez zawirowania z doświadczeniem sezonu doszło do tego, że będziemy grali aż do czerwca. To się nigdy nie zdarzało.

Jak duży potencjał w tenisie ma Gostycyn? Czy jest u was sporo młodych zawodników?

Szczerze? Powie-

Wojciech Zaremba – jeden z bardziej doświadczonych zawodników.



Hubert Karwasz dotychczas rozgrywa dobry sezon.



u nas nie ma trenera. Ja zajmuję się organizacją i gramy. Jeśli chodzi o szkolenie, z tym jest kłopot, szkoły – nie tylko przez pandemię, ale i przez licencjantów, a my jesteśmy na statusie amatorskim. Podsumowując, nasza sekcja dzięki młodzieży, może grać jeszcze kilkanaście lat.

Czy jesteście zadowoleni z dorobku punktowego?

Odpowiedzialny za organizację tenisa stołowego w Gostycynie: Marek Szweda.



Kamil Piechowiak oraz Karol Skórcz – bardzo mocny duet gostycynian.



zatrudniam, że potrafię grać tenisa stołowego i ciagiści sekcji jest większy niż piłki nożnej. Bo tam bez szkolenia to zginie raz dwa. U nas jest mieszanka młodzieńców wraz z doświadczonymi zawodnikami. Raz grają jedni, raz drużyny – rotujemy składem. Zobaczymy, jak będzie dalej, bo chcemy określić, na jakim poziomie jesteśmy. W naszej lidze są poważni konkurenci, których pierwsze ekipy grają w Superlidze. Manekin Toruń czy Gwiazda Bydgoszcz to bardzo mocni przeciwnicy ze zdolną młodzieżą, ale na ich tle nie wyglądamy źle. Warto też podkreślić, że jak to w amatorskich klubach bywa,



„do jednej bramki”. Będzie tylko lepiej. Nasz najlepszy zawodnik z początku sezonu już nie jest tak wyróżniającym się graczem. Bo poziom gry u nas bardzo się podniósł. Zabawa jest przyjemna, a będzie lepsza, gdy będziemy

my pierwszy sezon, więc tak. W ubiegłorocznych rozgrywkach czterech naszych zawodników grało w Koronowie, a po co mieli dojeżdżać? Po zmianie statutu i utworzeniu sekcji tenisa stołowego poszerzyliśmy kadrę. W następnym sezonie chcemy być w środku tabeli. Nasi przeciwnicy kadrowo są lepsi, co jednak nie oznacza, że są to mecze „do jednej bramki”. Będzie tylko lepiej. Nasz najlepszy zawodnik z początku sezonu już nie jest tak wyróżniającym się graczem. Bo poziom gry u nas bardzo się podniósł. Zabawa jest przyjemna, a będzie lepsza, gdy będziemy

da mogli wrócić kibice. Mamy wszystko, czego nam potrzeba i teraz tylko czekać na rezultaty. Tym bardziej, że mamy silne wsparcie od urzędu gminy i też osobiście staram się pomóc, jak mogę. Jeśli sezon będzie wznioły, mamy rozpiętą następną kolejkę na 8 maja. Jest co nadrobić i mamy też nadzieję, że uda się dokończyć rozgrywki. Ten sezon jest też udany z innego punktu widzenia. Nawiazaliśmy kontakt z Gwiazdą Bydgoszcz, gdzie poznaliśmy prezesa Gwiazdy i prezesa superligi Zbigniewa Leszczyńskiego. Takie kontakty są bardzo pomocne, chociażby w treningach czy obserwowaniu najwyższej klasy rozgrywk.



kowej w kraju. Do tego nadal chcielibyśmy nawiązać kontakt z Sępólnem – gdzie jest 3-ligowa drużyna.

Tabela

VI liga

1. LUKS II Kolaczko	14	26	106:42
2. AZS II Włocławek	12	22	92:30
3. GLKS II Rogoźno	13	21	94:44
4. Piast III Kruszwica	13	17	88:56
5. Gwiazda III Bydgoszcz	14	15	74:74
6. Goyk III Toruń	14	12	72:85
7. AZS III Włocławek	13	11	70:72
8. Sokół III Gniewkowo	13	10	71:81
9. Mysłiwiec Gostycyn	14	9	51:94
10. Energa Manekin V Toruń	13	4	35:97
11. Cis Hymet II Cekcyn	13	1	23:103

Tekst i fot.

Michał Beldzikowski

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687

(e-mail: piotr@tygodnik.pl)

Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719

(e-mail: lucyna@tygodnik.pl)

Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800

(e-mail: ela@tygodnik.pl)

Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703

(e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefon: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biurowe czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut.

Marek Sassi, Hanna Szulwic, Sławomir Świątek, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk,

Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo;

sekretariat: Paulina Włoch (e-mail: mac@tygodnik.pl); Kryszttof Janikowski (e-mail: kryszttof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c.

Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl); Kryszttof Janikowski (e-mail: kryszttof@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie:

Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęć i uzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4660 egz.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęć i uzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4660 egz.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęć i uzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4660 egz.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęć i uzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4660 egz.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęć i uzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4660 egz.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailom, telefonizmie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonych zdjęć na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy:

- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57;
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia;
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Żobowią 4, Szczecin, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Blid Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:

Barbara Jazdzewska, tel. kom. 515 149 379

przedstawiciel na powiat tucholski:

Leszek Kuligowski, tel. wew. 61,

tel. kom. 503 140 734,

(e-mail: reklama@tygodnik.pl)

redakcja: Paulina Włoch, tel. wew. 60,

tel. kom. 515 149 391,

(e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru

przyjmujemy do wrotku do godz. 16.00,

a reklamy i ogłoszenia ramkowe

do wrotku do godz. 12.00.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zgłoszone przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedstawienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego;
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne, jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestniczenia w konkursie/plebiscycie;
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

Pomysł na Pruszcz – Bagienicę

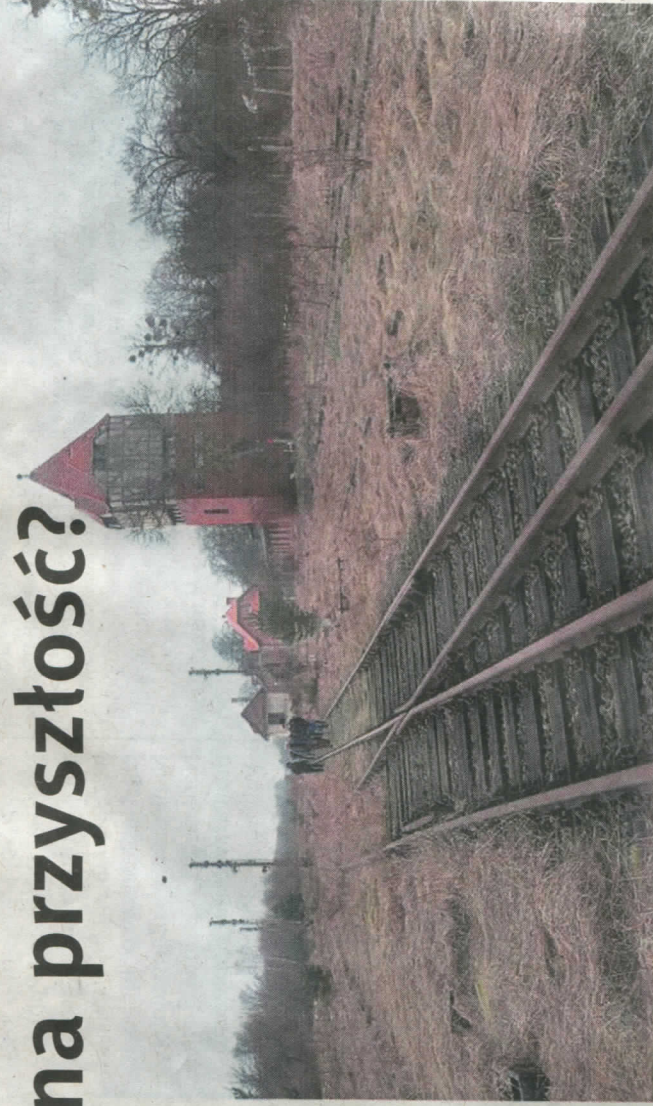
Uratować przed zniszczeniem. Czy stację czeka świetlana przyszłość?

– To dopiero początek długiej drogi, ale mamy nadzieję, że uda nam się uratować przed zniszczeniem te zabudowania i przywrócić stacji dawne życie – mówią przedstawiciele Kujawsko-Pomorskiego Stowarzyszenia Rozwoju Transportu Publicznego. – Ta stacja, jak i cała linia kolejowa mają potencjał. Integralną częścią produktu turystycznego będzie dojazd drezwami do Zalewu Koronowskiego, a tam możliwość skorzystania z atrakcji wodnych, jak np. rejs stateczkiem czy motorówką. Myślimy też o małej gastronomii. Mieszkańców prosimy, aby trzymali za nas kciuki, ale także by się razem integrować w tym projekcie i wspólnie go tworzyć.

Od lat stacja Pruszcz-Bagienica nie spełnia swojej roli. Ruch pociągów pasażerskich zakończył się tutaj – jak wynika z zapisów – we wrześniu 1996 roku. Obecnie z 5 torów głównych czynne są tylko 3, natomiast rozjazdy są zamykane kluczami i obsługiwane przez drużynę manewrową. Na terenie kolejowym znajduje się również budynek dworca, wieża ciśnień, nastawnia, a także lokomotywnia. Obiekty niszczeją.

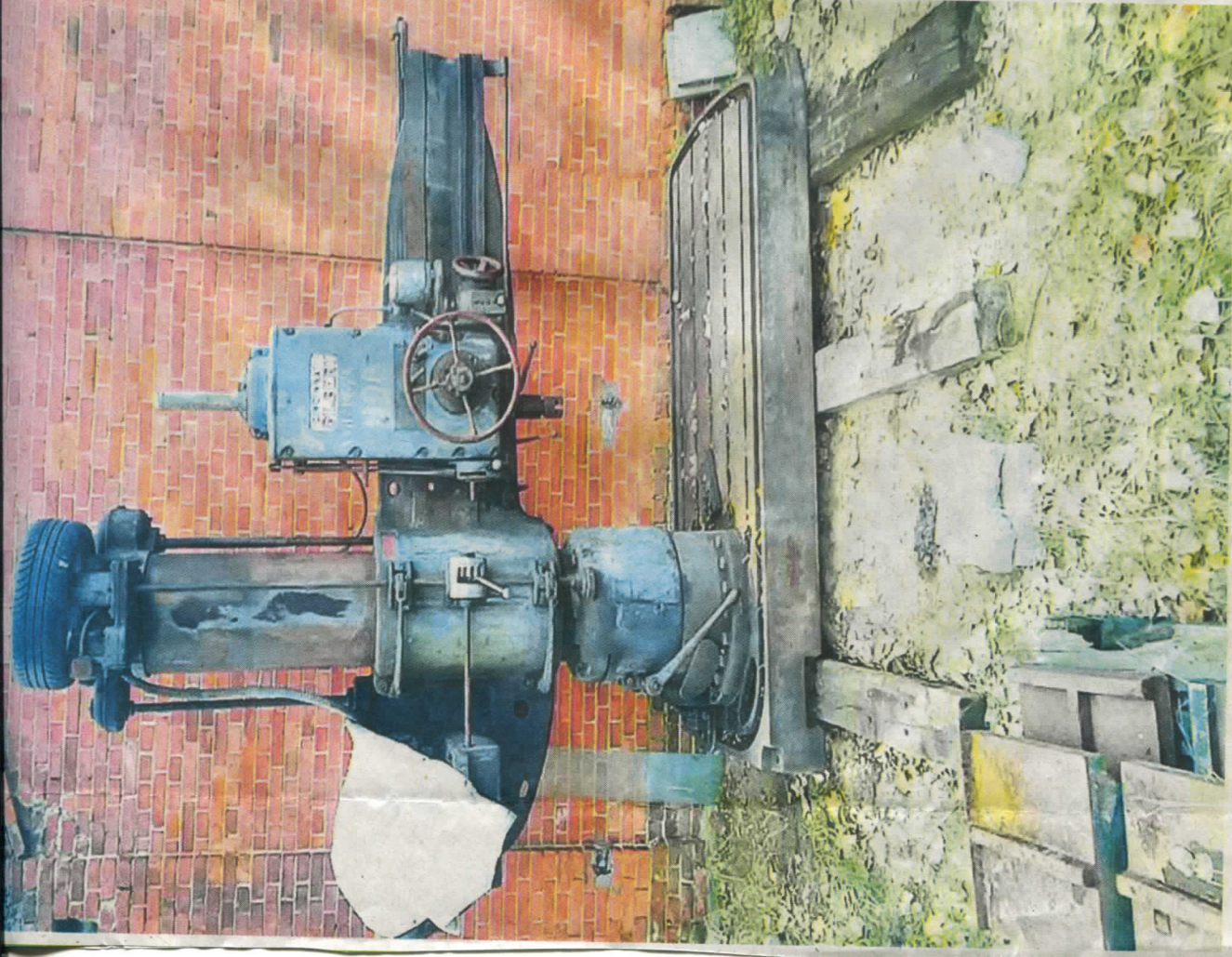
Pociągi turystyczne lub drezyny

W ostatnim czasie powstał jednak pomysł na stworzenie w Pruszu Muzeum Dróg Kolejowych. Jest również pomysł na stworzenie w obrębie regionu ciekawej atrakcji turystycznej. Wiąże się ona z uruchomieniem pociągów turystycznych lub drezyn dojeżdżających do mostu zlokalizowanego nad Zalewem Koronowskim i uruchomieniem rejsów po rozległym zbiorniku. Podróż byłaby możliwa aż



Wizja lokalna z udziałem władz samorządowych, Stowarzyszenia na rzecz Transportu Publicznego w Koronowie, Chojnickiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei, regionalnego konserwatora zabytków i przedstawiciela PKP SA.





Gołowa do przetransportowania do Pruszcza – Bagienicy wiertarka Gilbert.



Oględziny terenu i budynków.

do Koronowa, gdzie też planowane jest przywrócenie kolei pasażerskiej. W dużym stopniu wiąże się to z zagospodarowaniem stacji Pruszcza-Bagienica. I to właśnie tam na początku marca doszło do kolejnego już spotkania w sprawie powołania w tej lokalizacji Muzeum Dróg Kolejowych. Na miejscu byli reprezentanci władz samorządowych gminy Gostycyn, Stowarzyszenia na rzecz Transportu Publicznego w Koronowie, Chojnickiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei i regionalnego konserwatora zabytków. Przybył także przedstawiciel PKP SA. Wszystkim zebranym przyswiecała jedna myśl – wypracowanie porozumienia mającego na celu uratowanie od zniszczenia unikalnej parowozowni i stworzenie w tym miejscu ciekawej atrakcji turystycznej.

Nie wyburzajcie

Kilka lat wcześniej, jak nam wiadomo, PKP SA wystąpiła z wnioskiem o wyburzenie starej parowozowni. Działania te zostały jednak wstrzymane, a do rozbiórki nie doszło. Stowarzyszenia nieźle zachowaną lokomotywowońią zainteresowały konserwatora zabytków. Rozpoczął się proces mający na celu wpisanie obiektu do stosownego rejestru. **Bartłomiej Sarna** z biura prasowego PKP SA potwierdza, że wójewódzki konserwator zabytków

prowadzi postępowanie w zakresie wpisania do rejestru zabytków zespołu stacji kolejowej Pruszcza-Bagienica. Jak wiadomo, jest ona położona na kilku nieruchomościach należących do PKP SA.

– Procedura wpisu do rejestru zabytków nie została ukończona. Do momentu jej zakończenia nie możemy prowadzić żadnych prac czy innych działań przy niniejszych obiektach, co określają jasno przepisy prawa związane z ochroną zabytków – tłumaczy Bartłomiej Sarna. Zaznacza przy tym, że niezależnie od rezultatu procedury wpisu do rejestru zabytków, po jej zakończeniu PKP SA jest otwarte na rozmowy ze stowarzyszeniami miłośników kolei czy samorządem lokalnym. Tematem tychże rozmów byłaby sprawa wynajmu byłego budynku parowozowni lub też zbycia niniejszej nieruchomości na rzecz samorządu czy stowarzyszenia, oczywiście zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w tym zakresie.

To może być niepowtarzalna atrakcja turystyczna

– W tej chwili tworzone są karty techniczne budynków – opowiada przedstawiciel Kujawsko-Pomorskiego Stowarzyszenia Rozwoju Transportu Publicznego. – Na ich podstawie przygotowana zostanie umowa dzierżawy na budynki mieszczące się w obrębie stacji Pruszcza-Bagienica.

nica. W grę wchodzi jedynie bezpłatne użyczenie – dodaje.

Zainteresowane organizacje, jak już wspomnieliśmy, chcą w tym miejscu stworzyć muzeum. Na tym sprawa się jednak nie kończy.

– Metodami gospodarczymi doprowadzamy do udrożnienia dawnego szlaku kolejowego. Chcemy stworzyć niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju produkt turystyczny. Chcemy doprowadzić do tego, by choć kilka razy w roku linia tętniła życiem – opowiada przedstawiciel stowarzyszenia. – Jeszcze w kwietniu przyjedzie z Warszawy do Pruszcza zabytkowy wagon. Podjęliśmy też działania w kierunku sprowadzenia wiertarki Gilbert, która będzie stanowiła działający eksponat. Aktualnie zbieramy na to środki. Mamy też zamiar zrobić na bazie wagonów małą gastronomię. Ci wszyscy, którzy wyruszą w trasę: podziemiem lub drezyną autobusem, a następnie przepłyną zalew, z pewnością doświadczą wielu miłych wrażeń. Będziemy starać się o pozyskanie środków zewnętrznych. Zamierzamy aplikować o środki unijne. Myślę, że mamy duże szanse na to, by takowe zdobyć i zainwestować w coś naprawdę wyjątkowego, a przy okazji uratować zabytek

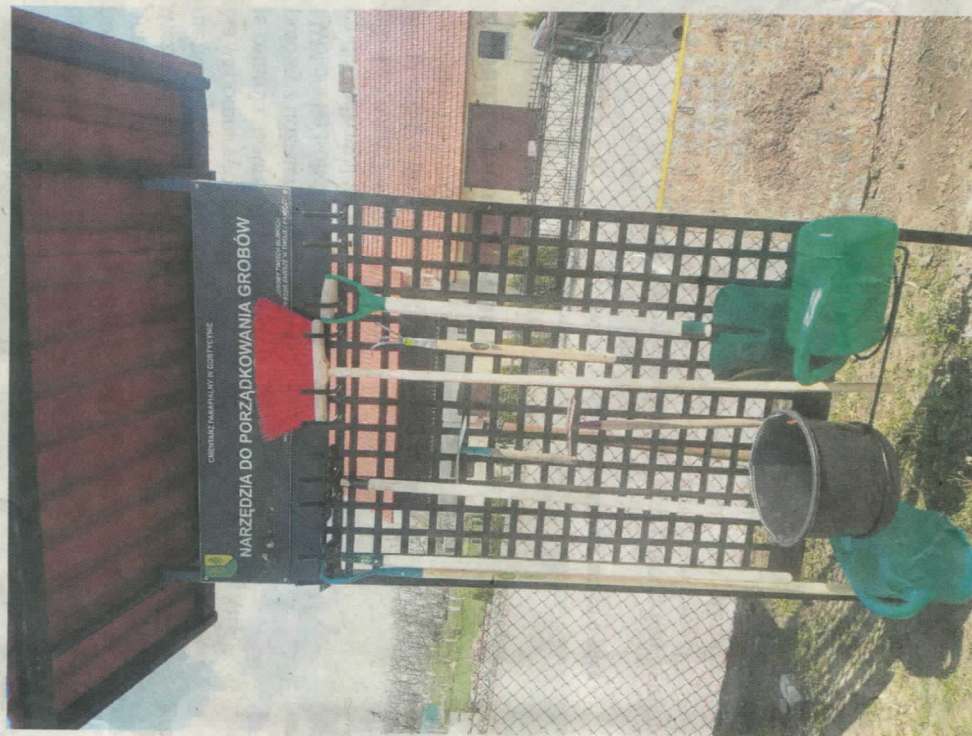
Lucyna Zdanowska,
fot. Kujawsko-Pomorskie
Stowarzyszenie Rozwoju
Transportu Publicznego

29.04.2021

nr 17/2021 23

Sprzęt do porządkowania wymieniony

Po raz pierwszy w 2015 roku na cmentarzach w gminie Gostycyn pojawiły się wieszaki z narzędziami do porządkowania grobów, które wykonał pracownicy urzędu gminy. W tym roku komplety akcesoriów do porządkowania mogiły zostały wymienione na nowe.



informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18.

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, tel.
centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10
Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24
Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41,
tel. 52 33 493 79

Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19

Tuchola, MCL, ul. Świecka 27.

Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;
Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 47 75 23 515

Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 47 75 23 611

Śliwice, ul. ks. Sychońskiego 30,
tel. 47 75 23 812

Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 47 75 23 200,
47 75 23 221, 514 970 549

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998

Tuchola, ul. Sepoleńska 20,

tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek

■ energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58,
727 686 700 (telefony czynne całą dobę)

■ urzędy pocztowe

Bysław, ul. Główna 61, tel. 885 900 508
Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43,
tel. 885 920 802

Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238

Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60
Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01,
52 33 486 02, 52 33 486 10

Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76

Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53,
513 141 122

Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 92

Lubiewo, tel. 512 864 195

Śliwice, ul. Dworcowa 39, tel. 52 33 400 71,
579 470 156

Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich,
ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

Wielki Mędomierz nr 20, Izba Tradycji
(pojazdy i sprzęty zabytkowe),
otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00,
tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny,
muzeum udostępnione także
dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Pocztowa 7a,
tel. 52 33 450 38, 518 336 164.

Bysław, biblioteka publiczna, filia,
tel. 52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna,

ul. Sepoleńska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury

i Promocji Gminy Lubiewo, ul.

Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662

Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna,
ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 400 400



Stojaki umiejscowione przy okolicznych cmentarzach wyposażone są w grabki metalowe, grabie do liści, haczkę, miotły, łopaty oraz wiaderka i konewki. Wieszaki z narzędziami zamontowane m.in. w trosce o osoby starsze i o odwiedzających cmentarze mieszkańców. Nie trzeba ze sobą nosić narzędzi, aby uporządkować groby.

– Mamy nadzieję, że to udogodnienie zadowoli mieszkańców naszej gminy, a narzędzia nie zostaną zniszczone lub ukradzione – trzyma kciuki wójt gminy **Ireneusz Kucharski**. – Dbajmy o te narzędzia, po ich użyciu odłożmy na miejsce, aby mogły służyć kolejnym odwiedzającym nasze cmentarze.

(Iz), fot. nadesłane

■ **posterunek energetyczny**

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ **wodociągi**

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58, 727 686 700 (telefonny czynne całą dobę)

Tuchola, ul. Budowlana 2, „Tuchwod”

tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę)
tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ **ciepłownia**

Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ **starostwo**

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00, 52 559 07 30

■ **urzędy gmin**

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50

Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10

Bystaw, biblioteka publiczna, filia, tel. 52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna, ul. Sępolińska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo, ul. Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662

Śliwice, Gmina Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ **msze święte**

- Tuchola**, Parafia pw. Bożego Ciała, ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielną w sobotę o 18⁰⁰.
- Parafia pw. Opactwa Bożej, ul. Jana Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.
- Parafia pw. św. Jakuba Apostoła, ul. Chojnicka 28, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰, 17⁰⁰, msze niedzielne, Kiepin, godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.
- Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny: 8⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ **rzecznik konsumentów**

Tuchola Powiatowy Rzecznik Konsumentów.

Myśliwiec atakuje! Takiego wyniku nikt się nie spodziewał

Myśliwiec Gostycyn – Gryf Piaseczno/Skarpa 7:1 (2:0). Bramki: Obara (28, 63, 73, 75), Maciatek (43), Nowacki (47), Parszyk (58)

Nawet niepoprawni optymiści nie mogli zakładać, że odradzający się Myśliwiec Gostycyn odniesie tak wysokie zwycięstwo nad wyżej notowanym rywalem, na nowym boisku obok hali sportowej. Nawierzchnia zachęcała do gry, a ta w wykonaniu gospodarzy układała się koncertowo, choć nie od pierwszych minut.

Gryf z prawie pustą ławką rezerwowych na początku wydawał się być rywalem groźnym i walecznym. Tak wyglądało przez pierwsze niecałe pół godziny. Gracze spod Sępólna budowali nieśmiało akcje, utrzymywali się przy piłce, jednak pierwszy strzał w światło bramki oddali

■ Myśliwiec:

Buczkowski, Wilkoński, Cymerys, Pułkownik, Fortuński (77 Kollega), Maciatek, Weyna (61 Olejnik), Wamka (46 Parszyk), Karnowski (46 Sobczyk), Obara, Nowacki (64 Kaszczyński)

dopiero w 18 minutę. Wcześniej Krystian Nowacki trafił w poprzeczkę i była to zapowiedź późniejszego, ostrego strzelania. Snajperską precyzją wykazał się nowy piłkarz Myśliwca – Sebastian Obara, który aż czterokrotnie pokonywał bramkarza ze Skarpy. To on otworzył wynik po wyjściu sam na sam. Przyjeźdźni najgroźniejszą akcję w pierwszej połowie przeprowadzili w 38 minutę, gdy przysnęła obrona Myśliwca. Piłkarze przeszli minimalnie obok słupka. Gapiostwo defensywy, tym razem wykorzystali pod koniec odsłony Arkadiusz Maciatek – podwyższył skromne prowadzenie.

W końcu też skutecznością błysnął wspomniany Nowacki. Zaraz po wznowieniu gry przyjął od obro-



Kacper Wamka w starcie do futbolówki. Za nim Arkadiusz Maciatek.



Najsukuteczniejszy piłkarz tego dnia – Sebastian Obara po zdobyciu gola.



Krystian Nowacki w tym starciu ligowym na pewno przebiegł poleźny dystans.

ny Skarpy „prezent” w postaci kardynalnego błędu. Gospodarze mieli już trzy bramki na swoim koncie. Norbert Parszyk, który wszedł na boisko z ławką rezerwowych, otrzymał rewelacyjne podanie na obieg i strzelił kolejną bramkę. Zapowiadał się pogrom, ponieważ Gryf opadł z sił i tylko rozpaczliwie się bronił, nie zagrażając bramce Dawida Buczkowskiego. Kolejne uderzenie Sebastiana Obara dało wyższy rezultat. Wspomniany gracz znów okazał się

bezlitosny dla przeciwnika, gdy futbolówkę profesorsko wyłożył mu Arkadiusz Maciatek, wcześniej minąwszy dwóch obrońców i bramkarza. Wystarczyło piłkę skierować do pustej bramki. Gdy następne trafienie znów zaliczył najsukuteczniejszy tego dnia piłkarz Myśliwca, gospodarze odpuścili tempo i to pozwoliło Skarpie odetchnąć i zatakować. Skutkiem tego było efektowne uderzenie zza pola karnego; honorowy gol na pewno należał się gościom. W grze Myśliwca nie zawiódła skuteczność. Widać było głód gry, sportową radość. Rezultat mówi sam za siebie.

(red.),
fot. nadesłane

Remiza do zrobienia i plac po ośrodku zdrowia

Część środków gmina już pozyskała, ale to wciąż za mało, by bez jakichkolwiek przeszkód ruszyć z prawie dwumilionową inwestycją związaną z rozbudową remizy strażackiej w Gostycynie. Wójt zamierza szukać kolejnych możliwych dofinansowań. Gmina czeka też na decyzję w sprawie przyznania środków na zagospodarowanie przestrzeni przy dawnym ośrodku zdrowia. Ma tam powstąć coś w rodzaju lokalnego parku wystawowego.

Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego opublikował listę projektów, które mają szansę na dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich pn. „Kształtowanie przestrzeni publicznej” wraz z informacją o kolejności jego przysługiwania.

Na liście znalazł się m.in. projekt gminy Gostycyn o na-

mialyby być wyeksponowane trzy auta. Jedno to strażacki star, który służył jeszcze kilka lat temu w Małej Kloni. W tej chwili, jak opowiada wójt **Ireneusz Kucharski**, jest on zabezpieczony, garażowany i czeka na swoją prezentację. Drugi samochód to znana wszystkim gostycyńska „Babcia”, czyli star 25, który mamy okazję oglądać przed



Na ekspozycję zabytkowych wozów strażackich po rozbudowie remizy nie będzie już miejsca. Dodajmy, że prace będą mogły ruszyć zaraz po ogłoszeniu przetargu i wyłonieniu wykonawcy. Fot. Iz

rytorycznym – wyjaśnia Ireneusz Kucharski. – Dopiero po zakończonej ocenie z wszystkimi podmiotami z listy, których wnioski zostaną pozytywnie ocenione, zostaną zawarte umowy o przyznaniu pomocy z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata

kańców. Powstanie ono w rozbudowanej remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Gostycynie. Zadanie wiąże się z dobudowaniem jednego nowego garażu dla zabezpieczenia pojazdu strażackiego i łodzi pływającej oraz z budową zaplecza sanitarnego. Zmodernizowany budynek będzie stanowił siedzibę dla Gminnego Centrum Zarządzania Kryzysowego i dla Centrum Monitoringu Wizyjnego wyposażonego w kamery wizyjne.

– Walka do końca była zacięta. Przez cały czas trwania plebiscytu wyniki były porównywalne – przypomina wójt. – Ostateczny

wynik to: 57,46% do 42,54%.

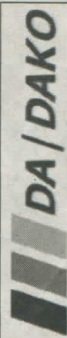
nia kosztów wynosi 1,8 mln zł





zwie „Kształtowanie przestrzeni publicznej na terenie przy dawnym ośrodku zdrowia w Gostycynie”. Pod tym tytułem kryje się stworzenie stałej ekspozycji, a dokładniej budowa trzech wiat przeznaczonych dla zażytkowych samochodów pożytkowych wraz z oświetleniem i opisem oraz elementy małej architektury (ławki, kosze, w tym miejsce do siedzenia dla seniorów, ławeczki z rotarami do ćwiczeń mięśni nóg), tablice ogłoszeniowe i promocyjne gminy, miejsca zieleni (krzewy i rośliny miododajne, trawniki), parking dla rowerów. W tym miejscu

Reklama



• KSIĘGOWOŚĆ • PODATKI
• UBEZPIECZENIA

**BIURO RACHUNKOWE
DAKO UBEZPIECZENIA**

**tel. 790 899 882
793 396 331**

adres: Okoninek 6a, Cekcyn

W starciu zwyciężyła propozycja nr 1. Łącznie oddano 144 głosy, z czego 134 były ważne – podsumowuje.

Remiza do 2023 roku

O ile wniosek dotyczący zagospodarowania terenu przy dawnym ośrodku zdrowia i budowy w tym miejscu ekspozycji

Po odliczeniu 1 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, jak widać, nieco jeszcze brakuje. Gmina, o czym zapewnia wójt Kucharski, będzie czyniła starania, by pozyskać na ten cel kolejne środki.

– Wszystko zależy od tego, jaka kwota wyjdzie w przetargu – dodaje gospodarz gminy.



Makieta poglądowa wiat dla zażytkowych samochodów strażyackich. Podobne zabudowania miałyby stanąć nieopodal dawnego ośrodka zdrowia. Fot. UG Gostycyn

budynkiem remizy oraz trzeci – zażytkowy żuk. Ekspozycję tworzyć też będą części i elementy czołgów znajdujących w ramach projektu badawczego na terenie gminy Gostycyn.

– Wszystkie wnioski z listy operacji będą sprawdzone i ocenione pod względem me-

stałej jest w fazie sprawdzania, to w kwestii rozbudowy remizy podejmowane są kolejne działania. Przypominamy, że gmina Gostycyn otrzymała w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych 1 mln zł z przeznaczeniem na utworzenie Gminnego Centrum Bezpieczeństwa Miesz-

– Ogłoszenie planujemy zamieścić w drugiej połowie roku. Przebudowaną już remizę wraz z powstałym centrum zarządzania kryzysowego i monitoringu chcielibyśmy otworzyć na początku 2023 roku, ale może uda się to zrealizować szybciej.

Lucyna Zdanowska

Asfalt pojawi się na początku maja

Doczekaliśmy się przedłużenia ulicy Szkolnej w Gostycynie. Na początku maja wykonawca na przygotowanej podbudowie ułoży masę asfaltową i droga będzie gotowa.

Dobiegają końca prace związane z budową przedłużenia ulicy Szkolnej w Gostycynie. Asfalt ma się tam pojawić niebawem, już w maju. Wcześniej wykonawca ułożył chodniki, powstała ścieżka rowowa, kanał technologiczny i kanalizacja deszczowa. Jest również długo wyczekiwany przejazd przez nieczynne tory kolejowe. Rozmowy na temat jego budowy gmina Gostycyn prowadziła z PKP bardzo długo. Zakończyły się pozytywnie.

– Nowa ulica Szkolna ma być nie nieco ponad 110 m długości

Ulica Szkolna przygotowana do zalania asfaltem.

i 6 metrów szerokości, ale stanowi bardzo ważny element spójności sieci drogowej w Gostycynie – znacząca wójt Ireneusz Kucharski.

– Obecnie w Gostycynie istnieje tylko jedna możliwość przejazdu przez tory – drogą wojewódzką 237. Po wybudowaniu łącznika mieszkańcy będą mieli możliwość wyboru alternatywnej trasy, co jest szczególnie przydatne, np. przy zablokowaniu drogi wojewódzkiej pod wiaduktem. Z nowej drogi bardzo chętnie ko-

rzystać będą również piesi, którzy jeszcze do niedawna skracali sobie drogę przez tory kolejowe.

Inwestycja kosztuje lokalny samorząd nieco ponad pół miliona, dokładnie – 538.388,09 zł. Na realizację zadania gmina wykorzystala dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 376.871,00 złotych.

– Zakończenie robót powinno nastąpić w ciągu kilku najbliższych tygodni – zapowiada wójt.

(Iz), fot. nadesłane

TT 17 29.04.2021



Kęsowo:

Święto Flagi w terenie

Nie wiadomo, gdzie jest meta, ale w jej odnalezieniu pomoże hasło. Literę będzie trzeba zbierać podczas spaceru. Którędy poprowadzono trasę? Mieszkańcy wejdą do Lasu Krajeńskiego.

GRA TERENOWA

Z OKAZJI OBCHODÓW ŚWIĘTA FLAGI RP

2 MAJA 2021
(NIEDZIELA)
START: 14:00
-MIEJSCE ZBIÓRKI:
WIEJSKI DOM KULTURY W KĘSOWIE

CHCESZ WZIĄĆ UDZIAŁ
- ZADZWOŃ DO NAS
DOWIEDZ SIĘ SZCZEGÓŁÓW

W najbliższą niedzielę 2 maja poszukiwania i odkrywania kolej-



Przejazd przez tor. Z tym elementem było najwięcej problemów.

obchodząc będziemy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej – święto wprowadzone na mocy ustawy z 20 lutego 2004 roku. Z tej okazji Wiejski Dom Kultury w Kęso- wie organizuje wydarzenie, jakim będzie gra terenowa. Rzecz jasna w aktualnej sytuacji wszystko od- będzie się z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego.

Zapisy prowadzone są pod numerami telefonów: (52) 334-40-92 lub 535-363-677, a liczba miejsc została ograniczona do 25 uczestników. Na czym będzie po- legała gra? Na 2 maja o godzinie 14:00 przed budynkiem WDK zaplanowano zbiórkę. Jak infor- muje **Izabela Modrzejewska**, to właśnie stamtąd co 15 minut wyruszą kolejne, 5-osobowe grupy. Zadania dotyczyć będą

nych liter do hasła. Hasło to po- może rozwiązać zagadkę, gdzie znajduje się finałowa flaga.

– Każda grupa otrzyma taką samą mapę. Trasę wyznaczaliśmy na mniej więcej 2 godziny spaceru, oczywiście nie będziemy teraz zdra- dzać, w którym miejscu jest meta. Pewne jest, że po dotarciu do wy- znaczonego punktu na uczestników będzie czekało ognisko – tłumaczy nasza rozmówczyni z WDK. Do- daje jedynie, że cała gra terenowa związana jest z Lasem Krajeńskim. „Tygodnik Tucholski” kilkakrotnie opisywał mroczną historię tego miejsca. To najlepszy moment, aby wrócić do naszych artykułów i przy- pomnieć sobie, dlaczego właśnie w tym lesie mieszkańcy postavili pomnik.

Kamil Tajl, grafika WDK

Poradniku w konkursie zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych z gminy Lubiewo

Kategorie wiekowe: 8 - 11 lat, 12 - 16 lat, powyżej 17 lat.



Szczegółowe zapisy regulaminu znaleźć można na stronie www.bckip.lubiewo.pl.

Tam też znajdują się niezbędne załączniki (karta zgło- szeniowa, RODO i oświadczenie o prawach autorskich), które należy złożyć wraz z gotowym dziennikiem. Jest na to czas do 10 maja, pracę należy przesłać mailem

na adres bckip@lubiewo.pl lub oddać osobiście (wysłać) do B-CKiP w Lubiewie. UWAGA! Jedną osobą może stwo- rzyć jeden dziennik. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody o łącznej wartości 800 zł! Rozstrzygnięcie konkur- su nastąpi na zakończenie Tygodnia Bibliotek (w piątek, 14 maja po godz. 16:00).

Kamil Tajl

Herb dokładnie na rocznicę



Herb gminy stanął w części wypoczynkowej skwerku.

W poniedziałek, 19 kwietnia, dokładnie w 25. rocznicę ustanowienia na skwerku przy rondzie zainstalowano podświetlony herb gminy Gostycyn. Pojawi się tam także maszt.

Pomysł na nadanie herbu dla gminy Gostycyn pojawił się w 1993 roku, a 19 kwietnia 1996 roku radni podjęli uchwałę o jego zatwierdzeniu. Projekt wykonał Edwin Gawrych z bydgoskiej firmy „LiTTERA”. Autor w uzasadnieniu do projektu herbu tłumaczył, że nieznana jest jakkolwiek ikonografia charakterystycznych symboli graficznych, dotyczących terenu obecnej gminy Gostycyn. Nie ma więc wzorców historycznych, które można by powielić lub żeby inspirowały do opracowania herbu tych ziem. Z obecnego charakteru lub może bardziej ze struktury ziem wynika, że jest to region rolny, leżący na skraju Borów Tucholskich. Fakt ten zadecy-

dował, że projekt herbu gminy wykonano w dwóch kolorach: zielonym i żółtym. Elementami graficznymi są kłos i liść dębu – powszechnie uznawane symbole rolnictwa i leśnictwa.

Herb gminy Gostycyn, który został zamontowany na skwerku przy rondzie dokładnie w rocznicę jego ustanowienia, czyli w poniedziałek 19 kwietnia, jest podświetlany. Będzie zatem widoczny także w nocy. Nieopodal – jak informuje wójt Ireneusz Kucharski – stanie także maszt, na którym zawisnie flaga Polski.

– W jednym miejscu będziemy mieli symbol Polski i symbol gminy – podsumowuje wójt.

Tekst i fot.

Lucyna Zdanowska

Troszczymy się o naszą planetę



W czwartek obchodziliśmy Dzień Ziemi. Maluchy ze Szkoły Podstawowej w Pruszczu wraz



Maluchy manifestowały z okazji Dnia Ziemi.

z opiekunami stworzy-
ły happening zachęca-
jący mieszkańców wsi
do troski o Ziemię.



Dzieci ze szkoły w Pruszczu pokazały, jak ważne jest dbanie o środowisko.



Happening przeszedł ulicami Pruszcza.

Reklama, ogłoszenie płatne



KLAFETKA

OD KWIETNIA

ZNAJDZIESZ NAS

W NOWYM MIEJSCU

Tuchola, ul. Świecka 108

(obok HOTELU POD JELENIEM)

ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

[PORTA] OKNA BRAMY

• rolety, żaluzje, moskitiery, siatki przeciwpylkowe
• panele podłogowe bezklepowe, ściennie, listwy wykończeniowe
• instalacje ogrzewania, wentylacji, klimatyzacji, podłogowe, ściennie, listwy wykończeniowe
• pomiary, wytyczenia i transport gratis

DUŻY WYBÓR DRZWI WENETRZYŃSKICH I ZEWNĘTRZNYCH
TUCHOLA - RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
RATY

ZMIANY!

tel. 52 33 65 105

Podaruj 1% Twojego podatku na Organizację Pożytku Publicznego

Przekazując 1% podatku na rzecz Stowarzyszenia
„Hospicjum im. św. Małgorzaty”, organizacji katolickiej
przy parafii rzymskokatolickiej w Tucholi,
możesz pomóc osobom z zaawansowaną chorobą nowotworową.

**Każda forma pomocy
jest dla nas bardzo cenna.**



Aby wspomóc Stowarzyszenie
„Hospicjum im. św. Małgorzaty”
w Tucholi, wystarczy w zeznaniu
podatkowym PIT w rubryce
„WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1%
PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ
ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO”

wpisać – nr KRS: 0000007101

Serdecznie dziękujemy wszystkim ludziom,
którzy darzą nas zaufaniem i w miarę
swoich możliwości wspierają naszą działalność.

Reklama

TAXI 24 h
tel. 504 441 778

WĘGIEL

węgiel z polskich kopalni

NAWOZY

MATERIAŁY BUDOWLANE

PROMOCJA CEMENT

EKSPERT

poleca SKŁAD OPAŁU

Bysław, ul. Przemysłowa 9

tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69

tel./fax 52 33 497 95

DOWÓZ W CENIE